

CENA NUMERU

**20 gr.**

**PRENUMERATA:**  
Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr.  
Dostawa do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.

Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

# KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja  
i Administracja  
ul. Ossolińskich 15  
Telefon redakcji  
19,

w nocy 29-19.  
Tel. adm. 32-19.  
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.  
Rękopisów nie zwraca się.

Redaktor naczelny  
przyjmuje: od  
1-2 w południe.

## Tajna polityka rewanżu.

Lwów, 28 stycznia.

Gabinet Luthra, zmobilizowany pod hasłem Locarna, ten rząd zamaskowanego chwilkowo rewanżu w najbliższych dniach złoży deklarację w sprawie polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Luźd zis prasa, uprzedzając wykładki, przewiduje, że **expose** będzie **krótkie** i podkreśli przede wszystkim konieczność rozwiązania zagadnień socjalnych, szczególnie związanych z bezrobociem. W zakresie polityki zewnętrznej nastąpi **oświadczenie gotowości kroczenia po dotychczasowej linii wypełnienia zobowiązań traktatowych.**

Jednak mylili by się ten, ktoby politykę berlińską i jej oświadczenia pro foro publico, uważał za istotny i wierny wyraz prawdziwych aspiracji, nurtujących większość społeczeństwa niemieckiego.

Doskonałym odzwierciedleniem tych poglądów, żyjących gorączkowo żądzą odwetu, są wymurzenia cesarza Wilhelma, który od czasu do czasu w swojej pustelni w Dorn przyjmuje dziennikarzy i dzieli się z nimi poglądami na współczesną sytuację polityczną.

Otóż te właśnie zapatrywania, będące nienaruszalną ewangeliją skrajnych szowinistów, a respektowane z wielką sympatią przez szerokie rzesze społeczne, nie pokrywają się w najmniejszej mierze z oficjalną opinią przedstawicieli rządowych.

Tętni w nich, jak dawniej butnia nuta pewności, a chwilami brzmią jak pobudka, wzywająca do czynu orężnego.

Przedewszystkiem nie po raz pierwszy już stwierdzają odwetowcy pruscy, że Niemcy żadnej absolutnie winy za wybuch wojny ponosić nie mają najmniejszej ochoty.

Powołują się na bezstronnych historyków, którzy, jeśli nie doszli, to z pewnością dojdą kiedyś do przekonania, że Niemcy stali się sprawokowaną ofiarą wojny europejskiej.

Bojujący germanizm z pychą i wykrętą sofisteryą zapowiada więc obalenie dotychczasowego stanu politycznego Europy, nota bene z największą korzyścią dla siebie. Jawnie więc oświadcza, że **traktat wersalski jest o pomstę do nieba wołającym pokrzydzeniem Niemiec; że niemiecki pokój w Brześciu Litewskim był ideałem doskonałości wobec Wersalu; że Niemcy byli zawsze wspaniałomyślni nawet w zwycięstwie, a tylko aljanci niszczą bezwzględnie swoje ofiary.**

A jako ostatnie ogniwo tego rozumowania występuje deklaracja, że bez Niemców pokój i bezpieczeństwo Europy jest niemożliwe, a ci

## 150 milionów dolarów pożyczki dla Polski

zaproponują delegaci Bankers Trustu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 stycznia.

Według źródłowych informacji, delegaci Bankers Trustu sproczyowali swe propozycje co do udzielenia Polsce pożyczki. Są oni zdecydowani zaproponować swej generalnej dyrekcji pożyczkę dla Polski w wysokości 150 milionów dolarów, której oprocentowanie nie przekroczy 10% rocznie.

Obligacje tej pożyczki wypuszczone zostaną w Ameryce, jako wewnętrzna pożyczka Bankers Trustu. Pożyczka zabezpieczona zostanie na dochodach monopolu tytoniowego. Jak słychać, Amerykanie nie zamie-

rzają sami prowadzić monopolu, lecz obsadzą tylko ważniejsze stanowiska w zarządzie swoimi mężami zaufania, dla kontroli nad całokształtem gospodarki monopolowej.

Delegaci Bankers Trustu przesłali rządowi polskiemu z Paryża zawiadomienie o miejscu i terminie podjęcia rokowań, o ile centrala nowojorska przyjmie ich wnioski. W tym wypadku z ramienia rządu polskiego dla podjęcia rokowań i podpisania umowy wyjechałoby wicemin. skarbu p. Klamer, oraz delegat min. przem. i handlu p. dr. Adamski.

—OX—

## Pogłoski o zmianach w łonie rządu.

P. Diamand ministrem przemysłu i handlu?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 stycznia.

Wśród sfer sejmowych rozeszła się dziś pogłoska, że w kołach miarodajnych rozważana jest sprawa pewnych zmian w gabinecie rządowym.

Wedle tych wersji min. przemysłu

i handlu p. Osiecki złożyć ma swą tekę, aby objąć ministerstwo robót publicznych po rezygnacji p. Moraczewskiego. Natomiast tekę przemysłu i handlu objąć ma p. Diamand.

Dotąd niema potwierdzenia tych wiadomości ze strony urzędowej.

—OX—

## Nowa panama warszawska!

Skandaliczna transakcja dyrekcji monopolu spirytusowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 stycznia.

W kołach rządowych zwrócono uwagę na dziwną operację handlową dyrekcji monopolu spirytusowego, a to na kupno przez ten monopol domu od firmy Winkelhausena w Starogrodzie za 2 miliony 700 ty-

sięcy złotych.

Operacji całej dokonał p. Podkorski, dyrektor monopolu spirytusowego, który jest bliskim krewnym p. Winkelhausena. Wartość domu oszacowali znawcy na 400 tysięcy złotych (!).

—OX—

## Niemieckie propozycje ulg celnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 stycznia.

W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy z Berlina dr. Witold Prądyński, delegat Polski do rokowań handlowych z Niemcami. P. dr.

Prądyński przywiózł zaproponowany ze strony niemieckiej projekt umowy co do wzajemnych ulg celnych.

tylko wówczas zgodzą się na współpracę, gdy wszystkie obszary, przemocą wydarte (mowa tu przede wszystkim o Pomorzu i Górnym Śląsku) nie wrócą do pruskiej macierzy.

Tak jest: wydarcie francuskich i polskich ziem, utraconych w wojnie, oto jedyny cel stale wzmagającej się ofensywy z Berlina.

Dopiero w takim oświetleniu kwestia uzyskania przez Polskę stałego miejsca w Lidze Narodów nabiera wielkiego znaczenia. Gdy

Niemcy tam zasiadają, a nas nie będzie, parowanie bezwzględnych ciosów ich polityki będzie wprost niemożliwe.

A czas przyjęcia Niemców do Ligi zbliża się. Dobrze, że w Polsce polityką kieruje mąż stanu tej miary, co premier Skrzyński. Dowiódł on już nieraz, że umie czuć, a jak zajdzie potrzeba, bronić zacięcie żywotnej sprawy, więc i tym razem trzeba ufać, że uda się mu tę ważną kwestię szczęśliwie rozwiązać.

—OO—

Dyr. policji lwow. p. Reinländer kandydatem na głównego komendanta policji państw.

Plan reorganizacji policji państwowej.

Lwów, 28 stycznia.

Jak się dowiadujemy, dyr. policji lwowskiej p. Reinländer wyjechał wczoraj do Warszawy, na wezwanie ministerstwa spraw wewnętrznych, któremu przedłożył opracowany przez siebie projekt reorganizacji policji państwowej.

W związku z tem zaproponowano p. dyr. Reinländerowi objęcie stanowiska głównego komendanta policji państwowej, w miejsce p. Borzemskiego, który zostałby komisarzem rządu na m. Warszawie.

Dotąd p. Reinländer nie objawił swej decyzji odnośnie do powyższej propozycji ministerstwa.

## DYR. LUKASIEWICZ PRZYBYŁ DO LONDYNU.

Londyn, 27. 1. (PAT.) Przybył na dziś dyrektor departamentu politycznego M. S. Z. p. Łukasiewicz.

## Powrót parlamentarzystów polskich z Rosji.

(Telefonem od naszego korespond.)  
Warszawa, 27 stycznia.

Dzisiaj powrócił do Warszawy z Rosji sow. wycieczka parlamentarzystów polskich.

## 36.000 patentów

nie wykupiono.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 27 stycznia.

Według zestawień rządowych po dzień dzisiejszy nie wykupiono jeszcze 36.000 patentów przemysłowych i handlowych.

## Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 27 b. m. w Warszawie 7.35 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 27 b. m. w Krakowie 7.36 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 27 b. m. we Lwowie 7.36 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 7.30 zł.; sprzedaż 7.32 zł.; kupno 7.28 zł. — Tendencja słaba.

Zurych urzędowy. Warszawa 70.00, N. Jork 5.18 3/8, Londyn 25.20 7/8, Paryż 19.30, Wiedeń 72.95, Praga 15.30, Włochy 20.8975, Belgia 23.5625, Budapeszt 72.6125, Sotja 3.5625, Holandia 208.1125, Oslo 105.60, Kopenhaga 128.55, Sztokholm 138.75, Hiszpania 73.325, Bukareszt 2.24, Berlin 123.425, Belgrad 9.16.

Pogietda nowojorska. Warszawa 14.00, Londyn 4.86 7/16, Paryż 3.715, Wiedeń 14.06, Praga 2.9625, Włochy 4.0325, Belgia 4.545, Budapeszt 14.06, Szwajcaria 19.29, Sotja 0.68, Holandia 40.15, Oslo 20.36, Kopenhaga 24.79, Sztokholm 26.77.

## Historja pewnego „Pocisku“.

Lwów, 28 stycznia.

Za „Kurjerem Porannym“ podajemy w streszczeniu historję przedsięwzięcia przemysłu wojennego, które **naraziły skarb Państwa na miljonowe straty**. Ta sama grupa spokrewniona „dewnymi“ węzłami z generałem Sikorskim, zabiega obecnie u siebie o całkowite opamiętanie „Kurjera Polskiego. (Red.)

Aby zrozumieć p. Gustawa Wertheima, trzeba było znać p. Maurycego Spokornego. Był to **dyrektor warszawskiego tramwaju**, w którym p. Wertheim był małym człowieczkiem. Dyr. Spokorny był dla niego najwyższym wzorem i ideałem. A był to **ideał ogromnie typowy dla Warszawy owego czasu**. Tak jak zdolność adwokata nie polegała wówczas ani na znajomości ustawy ani na uczciwości, lecz na **telencie znalezienia w Petersburgu właściwej „drogi“**, tak zdolność do interesów dawana była cała na **talencie do... dowania łapówek**. Tym prostym środkiem dokonał arcydzieła swego życia, którym była tramwajowa koncesja, uniknął w swoim rodzaju, który stał się **źródłem majątku p. Spokornego**.

P. Wertheim zmierzał do tego samego celu, temi samymi środkami. **Sławny kontrakt „Pocisku“ z Ministerium Spraw wojskowych**, jest w jego karierze zupełnie tem samem, czem koncesja tramwajowa w życiu dyr. Spokornego.

„Pocisk“ zaangażował cały **sereg generałów z Ministerjum Spraw Wojskowych**, którzy jeszcze pobierając płace państwowe i nosząc mundur wojskowy, kręcili się po ministerjum w interesach nowego swego chlebobawcy. Tylko w ten sposób mógł przyjąć do skutku kontrakt, o którym można powiedzieć bez przesady, że na jego podstawie **krawatka p. Wertheima stanowi część składową ceny pocisku dostarczonego wojsku**. Bo rzeczy się mają tak: potrzeby życiowe pp. Wertheima, Leskiego i sp. decydują o wysokości ich dyrektorskich wynagrodzeń. Te wynagrodzenia zaś podchodzą pod rubrykę kosztów administracji przedsiębiorstwa, stamowiających wedle kontraktu z rządem **jedną z czynników oznaczania ceny**, którą państwo płaci za swoją amunicję, a płaci **dwa razy więcej niż jakiegokolwiek inne państwo na świecie**. Każdy minister spraw wojskowych, gdy objawszy rządy spotka się z tym monstrualnym kontraktem, zaczyna od przysięgania sobie i innym, że go musi zmienić. Ale kończy się zawsze na przysięgach.

**Apetyty p. Sikorskiego** na finansowanie przez p. Wertheima „Kurjera Polski“, wyjaśniają w jednym szczególnym wypadku ten koniec dobrych chęci.

Żeby objąć wzrokiem cały zakres historii wpływów tej „grupy gospodarczej“, trzeba się cofnąć do początków przemysłowej działalności

panów z „Pocisku“, Nitratu“, „Frankopolu“ i t. p.

Kiedy obecny gen. Zagórski w swoim czasie wyprowadził się z wojska, zawarł on spółkę z p. Juljuszem Leskim i we dwóch założyli interes samochodowy na ul. Srebrnej. Tam urodził się naprzód „Pocisk“, z „Pocisku“ wyszedł potem „Nitratu“ a w końcu „Frankopol“.

Przy tworzeniu wszystkich tych spółek akcyjnych zabłysnął „genjusz“ p. Wertheima. „Pocisk“, u którego akcyjny kapitał był fikcją, a rządowe fundusze wszystkim, powstał przez zakupno przestarzałej **aparatury fabryki amunicyjnej austriackiej**, przez co od razu kalkulacja jego produkcji wypadła bardzo dla państwa niekorzystnie.

**Założenie „Nitratu“** było już sztuczką typową grynderską. Historja samego przedsiębiorstwa była smutna. Tu znowu aparatura zakupiona została we Włoszech, a że było to już w epoce spadającej marki, więc towarzystwo znalazło się w niemożności zapłacenia zamówionych aparatów w lirach. Rezultatem było **ekrojenie technicznej podstawy przedsięwzięcia**, które też z tego powodu do dnia dzisiejszego jest karykaturą wielkiej fabryki prochu.

„Frankopol“ jest to **dziecko tego samego ducha co „Pocisk“**, obliczone na **ciągnięcie ze skarbu państwa**.

Trzeba naprawdę dziwić się nieporadności naszych organów państwowych, że na to nie znalazły dotąd lekarstwa. Nie potrafiły przedewszystkiem odsonić samej **istoty przedsiębiorstwa p. Wertheima**. Występuje on wszędzie jako przedstawiciel kapitału prywatnego inwestowanego w przemysł. W rzeczywistości **spółki akcyjne p. Wertheima nie pracują wcale** kapitałem prywatnym, lecz państwowym, **naprzód zaliczkami a później wypłatami**. Nie jest to więc żaden przemysł prywatny, jest to **przemysł założony przez państwo na beneficjuszów prywatnych**. W całej Europie nie podobnego się nie znajdzie!

W tych warunkach trzeba jednak dziwić się nie tylko nieporadności rządu, ale i „odwadze“ p. Wertheima. W tych warunkach bowiem p. Wertheim powinienby się starać, a żeby o nim nie tylko jak najmniej mówiono, ale **jak najmniej wiadano**. Tymczasem ostatnia wycieczka jego na pole polityki narobiła tyle hałasu, że nieunikniomem się staje oświetlenie i prześwietlenie jego kariery przemysłowej. „Odważa“ p. Wertheim jest tem mniej przezorna, że powinienby on sobie uprzytomnić nieuniknione jej następstwo: **przecież dzisiaj, gdyby nawet p. Sikorski wrócił do władzy, musiałby, chcąc się przy niej dłużej nad łobę utrzymać, zacząć swoje urzędowanie od skasowania kontraktu z „Pociskiem“**. Wyteżone zabiegi p. Wertheima około **ustania drogi gen. Sikorskiemu do powrotu arkusząmi „Kurjera Polskiego“** — są więc kalkulacją zupełnie beznadziejną.

## Redukcja płac czy osób?

### Ankieta „Kurjera Lwowskiego“.

#### O nauczycielki-mężatki.

Zamość, 26 stycznia.

Otrzymujemy następujące pismo: Szanowna Redakcjo!

Proszę o umieszczenie w Szanownem Piśmie, w odpowiedzi Panu F. G., jako jednemu z tych, który zabrał głos w Ankiecie „Kurjera Lwowskiego“: „Kogo i co można zredukować w szkolnictwie“ (Nr. 17 z dnia 22 b. m. i z.), tych paru słów:

W punkcie 4-tym uważa p. F. G. po koniach inspektorskich, referentach w Kuratorium, oraz nauczycielach ustawicznie się urlopujących, **nauczycielki - mężatki i wychowawczynie, jako element niepożądany i szkodliwy i w pierwszym rzędzie nadający się do redukcji**. — Zarzucają im, że nie są one „ani żonami, ani matkami, ani gospodyniami, ani nauczycielkami dobrymi“.

Dziwne, że nauczycielka, która ma za sobą szereg lat pracy, do-

tylczas spełniała swoje obowiązki mienagannie, i dopiero kiedy chcą ją zredukować, zaczyna być jednostką szkodliwą dla „dobra Państwa i rodziny“.

Czy dany Pan zastanowił się, co **zmusza kobietę do opuszczenia domu**, gdzie jest jej przedewszystkiem pole do pracy, aby pomóc mężowi **utrzymać właśnie ten dom!**

Tak pracujemy, nie dlatego, by masze zajęcia były tylko synekurami, ale by podołać obowiązkowi nam nałożonym, jako matkom i wdziom, patrząc na wyteżającą i wyczerpującą pracę naszych mężów. Dajcie im odpowiednie uposażenie, a dziś bez słowa protestu **90% nas przejdzie w stały i dobrze zastawiony stan spoczynku**, aby znów zajęły miejsce naszych matek!

H. T.

—XO OX—

## Przegląd prasy.

### Problem monarchizmu w Niemczech i u nas.

Lwów, 28 stycznia.

(K) Sensacyjnym momentem w życiu Niemiec będzie obecnie sprawa — **przywrócenia monarchji**. Art. 73 konstytucji weimarskiej przewiduje odwołanie się w pewnych sprawach do **opinji narodu**. Plebiscyt taki odbywa się na **koszt partji, stawiających wniosek** — i jeżeli uzyska **jedną dziesiątą część uprawnionych głosów** (4 miliony), wówczas wniosek ów musi pójść pod obrady sejmu Rzeszy. Ponieważ **Wilhelm II** za pośrednictwem dziennikarza **Vierecka** stara się w prasie **przygotować teren do postawienia pod plebiscyt wniosku o przywrócenie monarchji**, przeto socjaliści chcą uprzedzić ich zapędy, weszli w porozumienie nawet z **komunistami** i zamierzają poddać plebiscytowi wniosek o **rekwizycji dóbr królewskich na rzecz państwa bez odszkodowania**. Wobec takiego zbiegu wypadków stronnictwa **prawicy i środka** znajdują się w bardzo drażliwym położeniu.

„Czas“ przewiduje następującą ewentualność:

„Taktyka stronnictw środkowych i prawicowych będzie polegać zapewne na tem, aby przy drugiem głosowaniu **Volksentscheid** zachować abstynencję. (Drugie głosowanie następuje po uchwale sejmu Rzeszy). Ponieważ do powzięcia jakiegokolwiek uchwały przez „Volksentscheid“ potrzeba przeszło 20 milionów uczestników głosowania, — przeto mała wówczas nadzieja, aby socjaliści i komuniści zdołali tyłu wyborców skłonić do wzięcia udziału w akcji. Ale abstynencja musiałaby być zachowaną niezwykle solidarnie. Gdyby wyborcy **prawicy i środkowi** wyłamali się od

posłuszeństwa i wzięli udział w głosowaniu, mogłoby się zdarzyć iż **partje radykalne zdobyłyby wśród mas głosujących potrzebny im do większości głosów** (na 10 i ćwierć miliona głosów). Przy hasle **abstynencji** musiałyby one osiągnąć co najmniej 20 milionów jeden głos, bo tyle wynosi minimalna ilość „uczestników“ plebiscytu jakiej konstytucja wymaga do ważności uchwały. Taktyka **abstynencji** — na pozór paradoksalna — nasuwa się więc sama przez się.

Nie należy sądzić jednak, że o powrocie monarchji marzy tylko **Wilhelm**, marzy o tem także i nasz poseł **Stroński** w „Warszawiance“.

Oto jego najnowsze pierwsze, drugie, trzecie:

„Oczywiście **wzmocnienie samej tylko władzy zwierzchniej w ustroju przez wprowadzenie Króla** oddziaływałoby jednak pomyślnie na całość ustroju i życia państwa wogo.

I tu istnieją takie możliwości:

1. **wzmocnić bezpośrednią władzę Prezydenta Rzpltej, jak w Stanach Zjed. Ameryki**, w drodze bezpośredniego wyboru przez naród i przeciwstawienie go w ten sposób **Ciału Ustawodawczemu**, a nawet **wręcz postawienie nad niem**, co u góry u nas nie wydaje się możliwem.

2. **wzmocnić trwałość i niezależność Głowy Państwa przez wprowadzenie Króla**, co godzić się może, że, jak w Anglii, z pełną władzą Ciała Ustawodawczego, ale co wiąże Państwo jednostką i dziedziernością.

3. **szukać sposobów pośrednich**, jeśli w jakiejś skutecznej postaci są możliwe“.

—XO OX—

## Owies pojedzie dalej za granicę.

### Odrzucony protest M. S. Wojsk.

Warszawa, 27. 1. (AW.) Komitet Ekonomiczny R. Min. odrzucił wniosek Min. spr. Wojsk., który zażądał **wydania zakazu wywozu owsa** w obawie o interesy armji, zagrożone przez nadmierny wywóz. W motyw-

wach swego postanowienia Komitet Ekon. wyraża brak jakiegokolwiek danych statystycznych wskazujących na to, że obecne zapasy owsa nie wystarczą na pokrycie konsumpcji wewnętrznej.

—OX XO—

## Wielkie malwersacje podatkowe na szkodę Skarbu Państwa.

### Dyrektor kopalni złodziejem dokumentów i szpiegiem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 stycznia.

„Ekspress Poranny“ dowiadyuje się, że **jedną z dyrektorów kopalni w Hucie Królewskiej na G. Śląsku** został niedawno **aresztowany pod zarzutem wielkich malwersacji podat-**

kowych na szkodę skarbu państwa, a także pod zarzutem **uprawiania szpiegostwa na rzecz ościennego państwa**. Akta jego sprawy niestety zginęły w więzieniu, gdzie był **badany przez sędziego śledczego**.

### Pod znakiem czasu.

#### PRACOWNICY UMYSŁOWI KWESTARZAMI.

Lwów, 28 stycznia.

Nielatwo dziś znaleźć pracę w jakimkolwiek zawodzie, a jednak okazuje się, że istnieje zatrudnienie, w którym wakuje aż 200 wolnych posad. Ogłasza bowiem biuro pośrednictwa w Warszawie, iż zatrudnić może 317 bezrobotnych z kategorii umysłowo pracujących, a z tego aż 200 obdzielić posadami kwestarzy i kwestarek.

Nie podano bliższych określeń, co to za posady i kto je oferuje. Ale nieludno domyśleć się, że nazwa ta oznacza ludzi, krążących po mieście z puszkami czy skarbonkami i zbierających datki na jakies cele dobroczynne czy humanitarne. Amatorów łatwej choć uciążliwej roboty niezawodnie nie zbraknie. Ale warto zastanowić się, czy jest to robota naprawdę godna ofiarowania bezrobotnej inteligencji. Wymaga ona nie tyle zdolności intelektualnych, ile sprytu, nietyle pracowitości, ile bezczelności. Skwapliwie zatem zgłaszać się do niej będą rozmaite podejrzanе osobniki, łakome na zyski, z których przy odrobnie zdolności do oszustwa i kręactwa można niezupełnie ściśle zdawać rachunki. Ludzie zaś uczciwi i przywykli do rzeczywistej pracy umysłowej, którzy chwycą się zawodu kwestarstwa, aby nie zginąć z głodu, łatwo ulegą demoralizacji, zmuszeni do zawodowego żebractwa i naciągania.

Przyzna chyba każdy racjonalnie myślący człowiek, że nie jest to właściwy sposób zwalczania bezrobocia. Zamiast dać ludziom zarobek za prawdziwą, realną robotę, odzwyczajają się ich od pracy i uczą żebractwa... (m).

**Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.**

### Jak Lwów żyje i pracuje.

#### Warsztaty trykotarskie pułkownikowej Miniewskiej.

Lwów, 28. stycznia.

Przemysł domowy, tak wysoko stojący w Szwajcarii i Anglii, u nas jest jeszcze mało rozwinięty, jakkolwiek ma szerokie warunki na to. **Mechaniczna fabrykacja niejednokrotnie nie może się równać z wyrobami takiego właśnie przemysłu, które są trwalsze i estetyczniejsze, czego najlepszym dowodem są ręcznie wykonane koronki, hafty, tkaniny i t. p.**

We Lwowie od 18 lat istnieją świetnie prowadzone warsztaty trykotarskie, założone przez małżonkę czcigodnego pułkownika wojsk polskich w r. 1863 Marję Miniewską. Twórczyni tych warsztatów, kobieta niezwyklej energii, pomysłowości i pracowitości, znana w społeczeństwie naszym na polu kulturalno-oświatowym, gorąca patriotka, poświęca niejednokrotnie siły swe i kapitały na cele narodowe, piękny typ rozumnej obywatelki zrozumiała przed wielu już laty czem może stać się w Polsce przemysł domowy, jakie korzyści może przynieść krajowi i wyspecjalizowawszy się w trykotarstwie, założyła we Lwowie warsztaty, które dziś znane są w całym kraju, których wyroby — jak nam oświadczyli fachowcy — nie tylko mogą rywalizować z zagranicą, ale niejednokrotnie je prześcigają. Pułkownikowa Miniewska w ciągu tyloletniej swej pracy wykształciła szereg robotnic, które albo w kraju pracują na swoich własnych warsztatach, albo nawet zdolały stać się zagranicą cennymi nabytkami. Dając piękny zarobek niejednokrotnie dziewczętom z ulicy pułk. Miniewska oddawała i oddaje społeczeństwu nieocenione usługi, które należy się podnieść i wysoko ocenić.

Chcąc bliżej zapoznać się z twórczynią tych warsztatów, udaliśmy się do niej imieniem „Kurjera Lwowskiego”. Już z pierwszego wejścia robi pułk. Miniewska niezwy-

kle sympatyczne wrażenie, okazała, dystygnowana postać o siwych włosach, oczach żywych i ruchliwych, zapala się kiedy mówi o swem umiłowanem dziele. Dowiadujemy się, że warsztaty trykotarskie mieszczą się w pałacyku Biesiadeckich przy pl. Halickim, który to lokal udzielił prezydent Neuman, dobrze roku mając piękną ideę i korzyść dla miasta. On też i jego małżonka otoczyli opieką tę ważną placówkę nowego przemysłu, która ma jeszcze wielką przyszłość przed sobą. Wskutek ogólnej stagnacji warsztaty nie mogą pracować tak, jak je stać na to — energia p. Miniewskiej utrzymuje je jednak na wyżynie. **Stąd to wychodzą przepyszne pończochy, skarpetki, sztylpy, swetry, kostjmy od najdelikatniejszych do najprostszyszy, o które dobijają się kupy nie tylko nasi, gdyż gatunek jest pierwszorzędny i tani.**

Odnośne nasze czynniki powinny się bliżej zająć tymi warsztatami, z których Lwów słusznie może być dumny. Obecnie — objaśnia mnie pułk. Miniewska — otwiera ona kurs robót trykotarskich, uczy tych wyrobów za drobną opłatą, a potem dawać będzie maszyny do domów i płacić za robotę. **Ile więc ludzi może znaleźć zajęcie i dobry zarobek! To też jest ideą tej dzielnej twórczyni, do której na kurs ten zgłaszać się należy na ul. Wałową l. 29. II.**

Oglądaliśmy śliczne wyroby i z zajęciem słuchaliśmy objaśnień p. Miniewskiej, która marzy o tem by w chałupach nawet chłopskich ustawić swoje maszyny i dźwignąć przemysł domowy a przez to podnieść dobrobyt kraju.

Jakże nie przyklasnąć tym pięknym dążeniom mądrej i dzielnej kobiety?!

Res.

### Ponoś...

#### Polskie pory roku.

*W zimie żyjemy życiem nudnym, szarem...  
Rządzi Zdzichowski, minister zimowy:  
Jest przesilenie „złotego” z dolarem,  
Polska popiołem przysypuje głowy.*

*Wiosna, gdy złote słońce zajaśnieje,  
Rząd się wciąż zmienia: raz prawyraz lewy.  
Kwitną marzenia, różowe nadzieje,  
Oportunizmu są... częste wylewy.*

*W lecie żar, upał ogniem głowę praży,  
Spi wszystko: Sejm, rząd, Endek, Piast-  
[kotodziej,  
Na Riwierze w falach cudnej plaży  
Zmywa brud oszust, kanakja. Iotr, złodziej.*

*Jesień niekiedy srebrne włoski snuje  
Babiego lata, czasem ziębi chlapą.  
Rząd leczy błędy, głupstwa, reformuje:  
Znow się bałagan zaczyna de capo...*

Wid.

### „Tydzień Obrony Kresów Zachodnich“.

Lwów, 28 stycznia.

Posiedzenie Komitetu Obywatelskiego „Tygodnia Obrony Kresów Zachod.”, odbędzie się we czwartek 28 stycznia b. r. w lokalu Narodowej Organizacji Kobiet, (ul. Ossolińskich 11. II. podwórze I. p.) o godz. 6 wieczorem. Na posiedzenie to zaprasza się wszystkich członków Komitetu, oraz przedstawicieli Towarzystw i Organizacji społecznych, pragnących współdziałać w akcji „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich”. Od dnia 2 lutego b. r. urzędują Związek Obrony Kresów Zachod. pokazy kinematograficzne, na które będą się składały następujące filmy: 1) „Nie damy ziemi skąd nasz ród”, film przedstawiający walki na Górnym Śląsku, w roku 1921, oraz manifestacje społeczeństwa polskiego 15 marca 1925 przeciwko rewizji granic Polski. 2) „Cud Wilków”, film partyjotoczno-historyczny, arcydzieło sztuki filmowej.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 29 I. 26.

ALEKSANDER DAN.

### O człowieku, który chodził w sandałach.

(Dokończenie).

Po wyjściu mistrza, zdaliśmy wszyscy machinalnie togi. Na widok obnażonych sąsiadów i sąsiadek odetchnąłem uradowany. Mistrz mówił prawdę. Nikt nie wstydział się swoich ułomności. Od lat marzyłem o nagiej kobiecie i oto Bóg spłatał jeszcze jednego figla. Byłem otoczony nagimi kobietami i nawet zębami nie szczękałem.

— Dziękuję ci, o wielki przewodniku! — Wołałem z dziłkiem sztyderstwem. Zdmuchnąłem mi ostatnie szaleństwo. Ale teraz rachunek wyrównany. Nikt z nas nie jest więcej dłużnikiem. Dobranoc ci!

Nie mogłem spać. Tarzałem się po twarzym sienniku bluźniąc i wywijając pięścią. Grabarze, głoszący wspólność tylko dlatego, bo ciało zbyt chude jest i cuchnie rozkładem! Familią niemoc uważacie za wędkę epoki, ale mleko mieszacie z wodą, zupę z muchami, powietrze z lyzolem, a słowa z piołunem! Gdzie jest nowy rodzaj współżycia? Czy ten smrodliwy zaduch go wytworzy? Otwórzcie okna!

Wszyscy chrapali dookoła. Czu-

łem się opuszczony, sam jeden, skazany na wiekiwie, palące monologi. Chciałem umrzeć. Nikt nie wydobył mnie z matni. Nie warto dłużej się borykać. Traciłem sąsiada i pokornym głosem zapytałem.

— Co to jest kultura śmierci?

— To samo co kultura snu. Gromadne umieranie.

— Nieprawda! wrzasnąłem. To jedyne co mogę uważać za moją własność. Czy i to mistrz zabiera?

Sąsiad ziewnął i odrzekł:

— Umierając wspólnie obdarzamy siebie wzajemnie tem, co wydzielamy. Każdy więc dostaje. Mistrz mówi, że nikt nie powinien umrzeć całkowicie. Gdy nadejdzie chwila, każdy z nas dostanie kromkę chleba i kubek mleka i w obecności mistrza rozszerzy tak dalece swój uśmiech, aż zetknie się z tem — co jest treścią jego broszur i jedyną prawdą doskonałości.

Słyszając te słowa, wypowiedziane sucho i z natrętną pewnością siebie, dźgnął mnie iście szatański pomysł. Cała natężona, ruchliwa męka mej przeszłości podniosła się groźna jak miecz Damoklesa. Podbiegłem do śpiącej dziewczyny, zdarłem z niej kołdrę i nieprzytomny z pasji rzuciłem się na nią. Nie było we mnie żadnej żądzy, tylko obłąkana chęć zburzenia śmiesznie dostojnych kolumn instytucji mistrza. Był to protest moich płomiennych lat przeciw

dławiającej regule, najwyższy krzyk żyjącego, w obliczu do bólu piekącej nieruchomości regulaminu.

Powstał popłoch, wszyscy zerwali się przestraszeni z łóżek i wrzeszczeli w niebogłoso. Ofiara od której mnie oderwano, była najmniej przestraszona i miała ciepłe łśnienie w oku. Zarzuciłem prędko na siebie toge, sandały wzięłem do rąk i chciałem opuścić lokal. Zdarzył się mistrz i podniósłszy ramię do góry, wołał:

— Zeżre cię robactwo zwątpienia jak zgnilego trupa. Nędza cię wychlepcze jak brudne bajoro. Głód cię rozedrze, a pragnienie spali. Jak szakał będziesz wył na ulicach, żebrząc o zmiłowanie. Ale cię żaden krawiec nie przyjmie. Bądź przekłety.

Ostatnia strofa trochę mnie pocieszyła. Ale prawdą jest, że byłem pod wrażeniem jego drapieżnych słów. Znalazłem się na ulicy St. Honore, w greckim stroju, ale zupełnie zdruzgotany. Wituliłem się w wnękę domu i próbowałem zasnąć. Do świtu było jeszcze daleko.

Gdy się zbudziłem, był już późny dzień. Dookoła był gwar i ciżba. Ludzie otoczyli mnie zwartem kołem, wytykali palcami i śmieli się. Długo przecierałem oczy, nie wiedząc gdzie się znajduję. Ale spojrzawszy na sandały ocknąłem się z letargu, wyprężyłem ramiona i krzyknąłem:

— Nie głoszę ascetyzmu, snu ani śmierci. Prorocy karmili nas mączką ale my chcemy żywego mięsa. Głoszą wielka żarłoczność i niewystarczalność. Podkładał pod miasto ekrazyt, który nazywa się „więcej”. Naprzeciw jest pałac prezydenta, który przy każdej okazji woła: „dość”. Do szturm!

Pierwszy pobiegłem naprzód. — Rozległy się śmiechy, wołania i gwizdy. Twarde łapy chwyciły mnie za toge. Szamotałem się, ale nic nie pomogło. Wsadzili mnie do karetki i odwieźli do więzienia.

Siedziałem tam dostatecznie długo, by popaść z powrotem w moje chroniczne przygnębienie. Pisałem długie listy, ale ponieważ nie miałem żadnych adresów, niszczyłem je, śmiejąc się z własnej okliwosci. Przez pewien czas byłem nawet zdania, że w więzieniu jest łatwiej żyć, niż na wolności umierać. Ale była to tylko hypochondria i być może, że także pozerstwo. Ostatecznie wypuścili mnie, zamieniając mi toge na obywatelskie ubranie.

I znowu stoję obok przystanku, czekając na wóz do Malakoff. Ale sądzę tym razem, że wbił mnie gwoździ w rozpadające się beczki zgodza się równie dobrze z mem u-sposobieniem, jak z mem rzekomem powołaniem.

## Ze spraw miejskich.

Lwów, 28 stycznia.

### FUNDUSZ NA DOSTARCZENIE PRACY BEZROBOTNYM.

W związku z uchwałą Rady miejskiej w sprawie dostarczenia pracy bezrobotnym obradowała onegdaj sekcja II. nad ustanowieniem osobnego funduszu na ten cel. Postanowiono, że fundusz ten istnieć ma od 1 lutego do 30 września br. i utworzony będzie z następujących dochodów: a) z 10% dopłaty doliczanej w czasie od 1 lutego do 30 września do wszystkich rachunków za światło elektryczne i gaz z wyłączeniem rachunków za prąd i gaz dla motorów przemysłowych. Zgodnie z uchwałą komisji elektrycznej ustanowiono ceny zasadnicze za prąd dla mieszkań w wysokości 60 gr. za kilowat godzinę, a dla sklepów i lokali przemysłowych 72 gr., przy czym w rachunkach ma być odpowiednia uwaga odnosząca się do 10-procentowej dopłaty.

b) z podatku komunalnego od zbytku mieszkaniowego od 5 pokoi wwyż w wysokości 4% czynszu przedwojennego z r. 1914, którego wymiar i pobór ma być dokonany na zasadach wymiaru i poboru podatku gminnego lokatorskiego.

c) z opłaty 25% netto od wpływów z samoistnego podatku linjowego t. zw. akcyzy.

### BUDOWA LAZIENEK W ZAKŁADZIE SIERÓT.

Sekcja II. przyznała dodatkowy kredyt na budowę zbiornika betonowego i łazienek dla dzieci w zakładzie sierót przy ul. Kadeckiej w kwocie 6.784 zł., a na wykonanie instalacji i budowę kotłowni 8.174 złotych.

### NOWE KONCESJE.

Sekcja IV. udzieliła p. Józefowi Bohosiewiczowi koncesji na prowadzenie zakładu dentystycznego. — Nadto przyznano koncesje na 4 drożki automobilowe.

## Akcja przeciwko bezrobociu na terenie Lwowa.

(7 tysięcy bezrobotnych).

Lwów, 28 stycznia.

Onegdaj odbyło się zebranie wszystkich zarządów związków zawodowych we Lwowie. W związku z bezrobociem o sytuacji gospodarczej i finansowej państwa mówił poseł Artur Hausner. Mówca omówił następnie szczegółowy program opracowany przez radnych miejskich w gminie m. Lwowa, jakoteż program robót, które w swoim zakresie powinno przeprowadzić państwo, aby bezrobocie usunąć.

Zgromadzeni akceptowali program przedstawiony przez posła Hausnera, uchwalili następnie wybrać jako deputację po jednym przedstawicielu z każdego związku i zwrócić się dla omówienia bliższych szczegółów do prezydenta miasta i wojewody.

W wykonaniu tej uchwały delegacja odbyła konferencję z prez. Neumannem. Prez. Neumann przyrzekł ze swej strony poprzeć program radnych miejskich partii socjalistycznej, jak również obiecał poparcie dla dalszej akcji w Radzie.

P. wojewoda Giarapich, u którego deputacja zjawiała się wczoraj o g. 1 w południe, wysłuchał sprawozdania przedstawionego przez posła Hausnera o ogólnem położeniu klasy robotniczej we Lwowie, uznał, że położenie to jest bardzo krytyczne, czego wskaźnikiem najlepszym jest cyfra bezrobotnych, dochodząca wraz z peryferjami miasta do 7 tysięcy i przyrzekł gorące poparcie programu, którego przeprowadzenie zależy wyłącznie od rządu.

## Nadużycia w częstochowskiej filji Banku Polskiego.

Łódź. (Tel. wł.)

W dalszym ciągu rozprawy przeciw b. dyrektorowi Zawadzkiemu b. urzędnicy tej filji zeznali, że Zawadzki był despota i że bardzo źle obchodził się z urzędnikami filji. Prezes związku kupiec żyd. Shiller zeznał, że cała afera wynikła z tego powodu, że wszyscy korzysta-

li z nadmiernych kredytów. Wiceprezes tego związku Vogelmann, przesłuchany jako świadek, winę za nieporządki w Banku Polskim składał na Wojciechowskiego, poprzednika oskarżonego Zawadzkiego. Podług tego świadka b. dyrektor filji Wojciechowski zdemoralizował kupiectwo w Częstochowie.

## Wypadek na linii lotniczej.

Lwów, 28 stycznia.

W sprawie przymusowego lądowania samolotu „Junkersa” na Polskiej linii lotniczej, z czego niektóre pisma zrobiły katastrofę w dniu 25, donoszą nam co następuje:

Lądowanie samolotu spowodowało najprawdopodobniej przedstawienie raczki ogniwaczą kabiny nie na czasie, skutkiem czego woda służąca do ochładzania motoru nie dostrzegła do swego właściwego miejsca, powodując rozlutowanie przewodów.

Pilot Barczewski zorientowany się, w czas wylądował na polu oznym porożem brudnym i zawalonym śniegiem, co spowodowało przybiegu aparatu wstrząśnienia i lekkie nadwężenie podwozia. Wszyscy

pasażerowie wyszli bez szwanku, dwoje pasażerów odjechało koleją a architekt Barer a nie jak mylnie podano Grünbaum wrócił do Lwowa skąd następnego dnia tj. 26 b. m. odleciał samolotem do Warszawy. Aparat po naprawieniu w Warszawie nieznacznych uszkodzeń powrócił w dniu 27 do Lwowa zaś w dniu dzisiejszym odlatuje do Warszawy. Takie przymusowe lądowania zdarzają się na wszystkich liniach lotniczych w całej Europie. Polska Linia lotnicza jest jednak jedyną linią lotniczą w Europie, która nie zastanowiła komunikacji na sezon zimowy.

### UKŁAD ANGIELSKO - WŁOSKI PODPISANY.

Londyn, 27. 1. (PAT.) Dzisiaj rano został tu podpisany układ angielsko-włoski w sprawie długów wojennych.

## Sejm wzywa rząd

do ukarania złodzieiów grosza publicznego.

Warszawa. (Tel. wł.)

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej wysłuchano referatu p. Rymara (Z. L. N.) — dotyczącego sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa za rok 1924.

Po przyjęciu go do wiadomości, przyjęto szereg rezolucji:

1) Sejm wzywa Rząd, a w szczególności pana ministra spraw zagranicznych, aby wyegzekwował od winnych zwrot szkód, wyrządzonych państwu (poselstwo w Moskwie, konsulaty w Monachjum, Nowym Jorku i t. d.).

2) Sejm wzywa Rząd, a w szczególności ministra spraw zagranicznych, do pociągnięcia do odpowiedzialności b. charge d'affaires w Rewlu, za niewyliczenie się przez przeciąg trzech lat z gospodarki kasowej.

3) Sejm wzywa Rząd, a w szczególności ministra spraw wewnętrznych, aby wytoczył dochodzenia w sprawie dokonanych zakupów mundurów, czapek, rewolwerów, a to celem ustalenia wysokości strat skarbu państwa i ewentualnego pociągnięcia winnych do odpowiedzialności osobistej i materialnej.

4) Sejm wzywa Rząd, a w szczególności ministra sprawiedliwości do wydania zarządzeń celem przyspieszenia dochodzeń karnych i wyroków przeciw winnym przestępstwom pracownikom państwowym.

5) Sejm wzywa Rząd, aby za przestępstwa urzędowe podwładnych pociągnął do odpowiedzialności dyscyplinarnej i materialnej przełożonych, winnych niedozoru.

6) Sejm wzywa Rząd, a w szczególności ministra pracy i opieki społecznej, aby wydał upoważnienie dla Najwyższej Izby Kontroli Państwa do przedsięwzięcia kontroli w Kasach chorych i funduszu bezrobocia.

7) Sejm wzywa Rząd i wszystkie ministerstwa do ścisłego przestrzegania terminów odpowiedzi na pytania, jakie stawia Najwyższa Izba Kontroli Państw. Ponadto wzywa wyższą Izbę Kontroli Państwa, aby wszystkie nie załatwione przez poszczególne resorty sprawy podawała do wiadomości Sejmu.

8) Sejm wzywa Rząd do przedłożenia Sejmowi nowej do ustawy o postępowaniu dyscyplinarnym przeciw funkcjonariuszom państwowym, a to celem skrócenia postępowania dyscyplinarnego, szybkiego wymiaru sprawiedliwości i reformy kar.

Wreszcie komisja budżetowa wybrała podkomisję dla zbadania materiału, dostarczonego przez Najwyższą Izbę Kontroli Państwowej, w sprawie budowy domów urzędniczych, strażnic granicznych i t. d. za okres, gdy budowami temi kierowała policja państwowa, korpus ochrony pogranicza i ministerstwo robót publicznych.

## Śmiertelna strzelanina na ulicach Wilna.

Napad studentów na urzędnika banku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 stycznia.

„Ekspres Poranny” donosi z Wilna, że na jednej z najruchliwszych ulic tamtejszych, mianowicie na ul. Jagiellońskiej, wynikła wczoraj o g. 8 wieczór strzelanina.

Do przechodzącego ulicą Jagiellońską urzędnika Banku Współdzielczego, Czernickiego, przystąpiło trzech studentów, którzy go zatrzymali. Nastąpiła ożywiona wymiana zdań, w czasie której jeden ze studentów uderzył Czernickiego laską

rwął się i zaczął uciekać. Student oddał za uciekającym dwa strzały rewolwerowe. W pewnej odległości Czernicki zatrzymał się i wydobyszy z kieszeni rewolwer, strzelił ze swej strony do ścigających go studentów. Jeden z tych strzałów położył trupem Bortkiewicza.

Przeprowadzone przez policję wstępne dochodzenia budzą podejrzenie, że całe to zajście powstało na tle jakiejś sprawy honorowej.

## Jak Włochy spłacą swe długi Anglii?

Londyn, 27. 1. (PAT.) Układ włosko - angielski w sprawie konsolidacji długów włoskich ustala te długi na 58,000,000 ft. szterl. Termin uregulowania tych długów oznaczony jest na 62 lat. W pierwszym roku Włochy mają zapłacić dwa miliony funt., w drugim i trzecim po 4 milj., a w ciągu czterech następnych lat

po 4,250,000 ft. rocznie. Wreszcie w następnych latach po 4,5 milj.

Po upływie trzech lat Anglja zacznie oddawać Włochom złoto włoskie, które w sumie 22 milionów funtów znajduje się obecnie w Anglii jako gwarancja uregulowania przez Włochy ich długów.

## Protestacyjny strajk telefonistek warszawskich przeszedł w ostrą fazę.

Inne związki zawodowe przyłączają się do akcji strajkowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 stycznia.

Dzisiaj trwa już drugi dzień strajk telefonistek warszawskich, podjęty jako protest przeciw zwolnieniu jednej z pracownic. W dniu jutrzejszym inne związki przedewszystkiem tramwajowy, przyłączy się do strajku.

Dyrekcja Cedegramu ogłosiła, że wymówi pracę telefonistkom o ile w ciągu najbliższych 24 godzin nie podejmą pracę.

### PRZYCZYNA STRAJKU TELEFONISTEK.

Warszawa, 27. 1. (AW.). Wczorajszy włoski strajk telefonistek oddział się fatalnie na sprawności władz bezpieczeństwa, pogotowia ratunkowego i straży pożarnej. Strajk wybuchł z powodu wydalenia kasjerki pracującej od 12 lat w telefonach, która wypłaciła dodatek statystyczny wprost do kasy związkowej. Telefonistka ta nie należała do związku.

## Z życia garnizonu lwowskiego.

Lwów, 28. stycznia.

**Obchód setnej rocznicy zgonu Staszica.** Celem uczczenia setnej rocznicy zgonu Staszica odbyły się we wszystkich oddziałach wojskowych garnizonu lwowskiego pogadanki dla żołnierzy. We wtorek 26 b. m. odbył się w sali „Gwiazdy” wykład profesora Dr. Gawlika „O Stanisławie Staszicu”, — z którego korzystało przeszło pięćset podoficerów z lwowskich oddziałów wojskowych.

**Dancing w Ognisku Oficerów.** W sobotę, dnia 30 stycznia o godz. 20, urządza Ognisko Oficerów w sali własnej przy ul. Fredry L. 1. — dancing dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

### PRACA OŚW. KULT. I SPOŁECZNA W WOJSKU — W CYFRACH.

Patrzmy już obecnie na nasze wojsko narodowe, jako na prawdziwą szkołę życia społecznego opartego obok tężyzny fizycznej i sprawności bojowej na rzetelnej pracy i chęci pomagania narodowi w jego walce o byt z ciemnotą i analfabetyzmem.

Oto jak pięknie ilustrują tę pokojową dziedzinę pracy wojskowej, suche cyfry z jednego tylko garnizonu, a mianowicie **lwowskiego — za rok 1925.** W tym roku liczył garnizon 27 kompletów nauki analfabetów i 26 kompletów nauki pół-analfabetów; naukę ukończyło pomysłnie 371 analfabetów i 196 pół-analfabetów. W garnizonie rozwija się bardzo ożywioną działalność: 26 bibliotek, 14 spółdzielni, 3 gospody, 18 świetlic, 6 teatrów żołnierskich, 1 teatr świetlny i Ognisko Podoficerów Zawodowych. Biblioteki liczą ogółem 15.798 dzieł, 17.938 tomów; w ciągu roku przeczytano dzieł 37 466. We wszystkich oddziałach wojskowych odbyło się ogółem 1.258 pogadanek, przeważnie z nauki o Polsce, w znacznej ilości ilustrowanych przezroczkami lub filmami, ponadto odbyło się 38 koncertów, 251 wyświetleń kina-teatru, 33 przedstawień w teatrach żołnierskich.

Kilka suchych cyfr rocznego do robku wojska w **Jednym garnizonie** O ileż potężniej przemawiałyby cyfry zebrane z całej Polski.

## Co myśli młodzież o kinie i wódce.

Lwów, 28 stycznia.

W czasopiśmie „Opieka nad dzieckiem”, znajdujemy dwa zajmujące artykuły, a to Dra Bogdanowicza „Kinematograf a młodzież” i K. Bernakówny: „Alkoholizm wśród dzieci i młodzieży”.

Dr. Bogdanowicz zdaje sprawę z przeprowadzonej wśród młodzieży ankiety. Z ankiety tej wynika, że „wśród młodzieży szkół średnich chodzi do kinematografu chłopców 98 procent, dziewcząt 89 proc.; z kursów dla „młodocianych” (młodzień niezamożna, ośrodk robotnicze, wiek od lat 13—20) chłopców 80 procent, dziewcząt 66 procent”.

Zapomocą wykresów przedstawia autor na podstawie liczb procentowych, otrzymanych z ankiety, ujemny wpływ kina na zdrowie: występowanie po przedstawieniu bólu głowy, bezsenności, nadmiaru marzeń sennych (związanych z treścią obrazów) i t. p. Autor stwierdza też ujemny wpływ na wzrost i na oczy. Najwięcej bólów głowy i marzeń sennych wywołują filmy awanturniczo-kryminalne, potem dramatyczne i obyczajowe, najmniej — komiczne i naukowe.

A oto dosłowny tekst (z zachowaniem ortografii) niektórych odpowiedzi na pytanie: „Jaki rodzaj filmów najbardziej lubisz?” — otrzymane na Kursach dla młodocianych:

- 15 lat, chl. Chciałbym widzieć rzeczy na tekście zbójcekim.
- 16 lat, dziew. Życie chłabiowskie.
- 14 lat, dziew. Obrazy z życia wielkich książąt i chłabstw.
- 17 lat, chl. Gdzie występują bandyci.
- 18 lat, chl. Lubie jak jeden drugiego zabija (!)
- 15 lat, dziew. Ładne urządzenia salonów, miast dawnych, a najbardziej jakaś sensacja, wzięta z życia wielkomięskiego.
- 16 lat, dziew. Dramaty życiowe. ponieważ to jest dobre i kiedyś potrzebne w życiu.
- 17 lat, dziew. Najbardziej mnie interesuje dramat, ach dramat, ach tragedia!
- 14 lat, chl. Ja lubie miłość (!)
- 17 lat, chl. Ja lubie różne podróże i bicia.

16 lat, chl. Lubie poważne i bicia. P. Bernakówna zdaje również sprawę z ankiety, przeprowadzonej w roku 1925 w sprawie alkoholizmu wśród dzieci i młodzieży szkolnej w Poznaniu Odpowiedzi około 30000.

Z ankiety wynika, że alkoholu używa przeciętnie około 80 procent dzieci i młodzieży z wszelkiego typu szkół, począwszy od szkółki przygotowawczej, kończąc na gimnazjach i liceach. Zebrano materiał bogaty, którym podobno zainteresowały się już sfery uniwersyteckie w Poznaniu. Niepodobna tu wchodzić w szczegóły, ograniczę się do przytoczenia odpowiedzi jednej dziewczynki na 6-te pytanie ankiety (razem pytań było 6):

— Co myślisz o pijaku?  
— Pijak nieraz cały swój zarobek traci w szynku, a za to potem wyrzekania na Polskę.

### Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

### Na marginesie.

## Zbawcy ludzkości.

Lwów, 28 stycznia.

Arcyspryciarz - książę Windisch-Graetz, wspaniale bujająca latorośl kaiserlicher Familie, w wolnych chwilach od rozmyślań nad znikomością królewskich beret, po raz pierwszy w życiu intensywnie myślał, jak zrobić dobry interes; podobna mu się niezmiernie złota, oryginalna, apostołska korona św. Stefana.

— Co tu począć? — Natychmiast zjawił się usługaw genjusz dynastyczny i pokazując precyzyjnie skonstruowaną maszynkę menniczą, rzekł: Synu, azali nie wiesz, że gdy się chce coś zdziałać, trzeba mieć narzędzie ku temu.

Zrozumiał myśl arcyksiążęcego majestat i bez zwłoki wziął się do dzieła: Piorunem zawiązał piękne nadzieje rokującą społeczkę, sześć policji Nodossy ją ulegalizował, a biskup Zadrawec pobłogosławił zgodnie z zasadą: „alles mit Gott”. Flachowo prowadzone przedsiębiorstwo prosperowało świetnie i

## Reforma administracji magistrackiej we Lwowie.

Lwów, 28 stycznia.

Celem obniżenia kosztów administracji miejskiej we Lwowie i uproszczenia urzędowania w magistracie lwowskim, są w toku obrady w łonie reprezentacji miejskiej. W sprawie tej opracował obszerny elaborat wiceprezydent miasta dr. Schleicher, a referat jego był przedmiotem obrad przewodniczących klubów radzieckich. Zamiast dzisiejszych 16 departamentów, ma być w

przyszłości tylko 7 departamentów. Zniesione zostaną stanowiska wicedyrektorów magistratu, a liczba radców ma zostać zredukowaną do połowy, niemniej ulegnie redukcji personel kancelaryjny, manipulacyjny i konceptowy. Wpływie to na zmniejszenie kosztów administracji, która obecnie jest bardzo kosztowną i w stosunku do dzisiejszych wydatków nie nalezyce produktywną.

## Z życia organizacyjnego pracowników państwowych.

Lwów, 28 stycznia.

W niedzielę 24 b. r. odbyło się walne zgromadzenie Polskiego Związku niższych funkcjonariuszy państwowych przy licznych udziałach członków miejscowych i delegatów z prowincji. Ze sprawozdania za rok ubiegły wynika, że Związek niższych pracowników państw w Małopolsce z siedzibą we Lwowie liczy około 2.000 członków. W sprawach zawodowych wyjeżdżały trzykrotnie delegacje do Warszawy. Związek przez swych delegatów interweniował u rządu i ciał ustawodawczych w sprawach uposażeń emerytalnych, przeprowadze-

nia stabilizacji, szczególny nacisk kładziono na przeprowadzenie rewizji zagrupowania niższych funkcjonariuszy państwowych.

W ubiegłym roku wynosiły dochody 16.118 zł. 62 gr., a rozchody 12.158 zł. 39 gr.

Po udzieleniu absolutorjum rządowi, dokonano wyboru Zarządu na rok 1926; zaproponowaną listę przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczącym nowego Zarządu wybrany został ponownie p. K. Mozgala. W zebraniu wziął udział Dr. Dregiewicz, który wskazywał na potrzebę i znaczenie organizacji zawodowej w czasach obecnych.

### WYWŁASZCZENIE MAJĄTKÓW B. RODZINY CESARSKIEJ W NIEMCZECH.

Berlin. (Tel. wt.)

Projekt ustawy o wywłaszczeniu majątków Hohenzollernów wygotowały frakcje socjal - demokratyczna i komunistyczna parlamentu niemieckiego. Projekt ten przewiduje, że dobra koronne przejdą na własność państwa niemieckiego, a dochody ze sprzedaży tych dóbr lub ich użytkowania obrócone zostaną na zasiłki dla bezrobotnych i dla inwalidów wojskowych, jakoteż na odszkodowania drobnych akcjonariuszy i rentjerów, którzy ponieśli straty skutkiem dewaluacji. Ustawa mogłaby być wprowadzoną na mocy referendum ludowego.

### Okruczy.

#### „BAJKA” Z UKRYTYM SENSEM.

Wpadł człowiek w głębie wody, okrutnie [wzburzoną, i tonie, jak zwyczajnie w takich razach [toną, woła zatem: „Ratunku!” i wnet nad brzeg [wody pędzą dziejni pływacy, jakby na zawody. Każdy z nich go ocalić pragnie sercem [szczerem, Każdy zostać wybawcą chce i bohaterem i odpycha drugiego z tejże właśnie racji.. Do bitki ze szlachetną przyjdzie emulacji. Już wala się pięściami, już rwą sobie [własy, nieszczęśnik, tonąc, próżno krzyczy w nie- [bogłosy... Choć każdy bohaterstwa szczytną żądzą [płonie, lękam się, że nasz biedak mimo to utonie. A moral z tego jasny tak, jakby na dłoni: Ach! pol tycy nasi, nie bądźcie jak oni! Zeter.

wkrótce przyniosło nadspodziewane rezultaty, bo wyprodukowało... no. bagatelkę... mniej więcej pół wagonika banknotów tysiącfrankowych — okrągłutkich 30 miliardzików.

Prawda, że skutek imponujący? A tu ekonomiści z Lewiatana wrzeszczą, że współczesny demokracizm zabija produkcję, zmniejsza wydajność pracy.

Nie rozumiem także, dlaczego cała Europa oburza się tak strasznie i piętnuje tę „kooperatywę frankową”.

— Oszust, nigus, frankobójca! — krzyczą wszyscy w niebogłosy.

Do krośset milionów franków!! — to niesprawiedliwość!

Przedewszystkiem bicie pieniędzy było przywilejem i jedynym, z powodzeniem kulturowanem zajęciem wszystkich „majestatów”.

A zresztą, czy wy tylko pojmujecie, że taki strategiczno-taktyczny manewr frankowy może się stać błogosławieństwem świata w przyszłości.

Przecież to jest niezawodny środek, rozwiązujący pysznie wszystkie przesilenia finansowe.

Puszczą się maszynkę, wybijają się stos nieskazitelnych „Windisch-Graetzów” no i wypycha robotnikom urzędnikom i wszelkiej hołocie. Bankierom i giełdziarzom, którzy się znają na towarze, można zatkać gębę oryginalnymi „Washingtonami”.

Wreszcie — co najważniejsze — ten „pomysł węgierski” upraszcza w wysokim stopniu problem wojny.

Poco tu kupować broń, amunicję, utrzymywać armię i mordować ją w okopach, skoro wystarczy sfałszować 1000 miliardów nieprzyjacielskich pieniędzy i wróg dorznięty leży na obie topaliki.

Odtąd wielkie przewroty polityczne odbywać się będą bez krwi rozlewu nie na frontach lecz w tajnych mennicach.

Dlatego zawczasu radzę sprowadzić do Warszawy dobre maszyny drukarskie do marek niemieckich i rubli sowieckich i nie Kemnarera, lecz Windisch-Graetza zaprosić do współpracy.

Nadto jest to rasowy monarchista!

Pamięć Odopiński! — pomysł pan o nim!

## Exkajzer Wilhelm II. współpracownikiem pism amerykańskich.

Lwów, 28 stycznia.

Dzienniki amerykańskie, należące do koncernu Hearsta, ogłaszają artykuł historyka berlińskiego, **Ditricha Schaefera**, w którym ten wywodzi, że narody, a nie królowie (?) rozpoczynają wojnę i że **republiki są niebezpieczniejsze (?)**, aniżeli monarchie. Pod tytułem artykułu wydrukowano tłustymi czcionkami: „Cesarz przetłumaczył ten artykuł dla czytelników amerykańskich”, a pod nazwiskiem Schaefera wydrukowano raz jeszcze: „Przekład z niemieckiego cesarza

Wilhelma dla dzienników Hearsta”. Artykuł datowany: Dootn, styczeń 1926”. Redakcje pism dodają do tego artykułu, że ekskajzer uważa artykuł Schaefera, który w jego oczach jest największym (?) z żyjących historyków niemieckich — za tak ważny, że własnoręcznie sporządził przekład. Hearst płaci **Lloyd George'owi za artykuły po dolarze za każde słowo** — Hohenzollern — jak zaznaczają dzienniki — każe sobie chociażby za przekład więcej zapłacić.

—OX XO—

## Ile kosztuje założenie nowego przedsiębiorstwa.

Lwów, 28. stycznia.

Potrąfiliśmy w stosunkowo krótkim czasie zniechęcić kapitał zagraniczny do inwestowania w naszym przemyśle, komunikacji i handlu.

Okazuje się, iż pomijając już wysokie koszty produkcji, samo założenie nowego przedsiębiorstwa pochłania u nas **olbrzymie koszty** w całej pełni **nieprodukcyjne**. Koszty założenia przedsiębiorstwa o kapitale akcyjnym miliona zł. są następujące:

Stempel na podanie do min. przemysłu i handlu — 40 zł, podatek emisyjny 5 proc. od kapitału akcyjnego 50 000 zł., podatek giełdowy 4.000 zł., urządzenie ogłoszenie statutu spółki w „Monitorze” 1.250 zł., wciągnięcie do rejestru handlo-

wego 15 000 zł., opłaty notarialne 10.000 zł., honorarium adwokata 2.5000 zł.

Przyjmując, iż przedsiębiorstwo to zakupi nieruchomość za 200.000 zł., należy do powyższych sum dodać jeszcze 6 proc. podatku aljenacyjnego przy pozbyciu i nabywaniu nieruchomości w wysokości 24.000 zł. oraz opłaty notarialne w wysokości 8.000 zł., licząc także opłaty od nabytych maszyn.

Ogółem przeszło 110.000 zł. pochłaniają koszty założenia, co tworzy przeszło 11 proc. kapitału zakładowego, t. j. odsetek nigdzie nie znany w tej wysokości za granicą.

Oczywiście w tych warunkach nie może być mowy o zaangażowaniu kapitału zagranicznego.

—OX X—

## KRÓTKO I WĘZŁOWATO.

**Gumowe kwiaty** modne są obecnie za granicą. Mają one tę dobrą stronę, że nie więdną. Poza to można im nadać dowolny kształt i zapach.

**Fabryka foxtrottów** znajduje się w Nowym Yorku. Jest to instytucja, w której co tygodnia produkuje się, 600 nowych tańców, nie mówiąc już o innych mniej modnych kombinacjach tanecznych, które można mieć na zamówienie.

**Elektryczne oko** do obserwacji gwiazd wynaleźli dwaj duńscy uczeni. Jest to aparat, który automatycznie rejestruje promienie, padające na ruchomą kliszę.

O **poczuciu prawa** w Anglii świadczy następujący obrazek. Minister skarbu Churchill, jadąc autem przekroczył przepisy obowiązujące szoferów na skrętach. Uchylenie spostrzegł policjant, zatrzymał ministra, wpisał jego nazwisko do notesu a następnie udzielił mu pou-

czeń, jak się należy w takich wypadkach zachowywać.

**Śmierć 122 letniej murzynki**. W stanowym przytułku dla starców w Charleston w Stanie Wirginja (Stany Zjednoczone) zmarła w 122 roku życia murzynka Mary Jones. — Siostra jej zmarła dwa lata temu po 111 latach życia.

**Największe zmartwienie M. K. Ministerstwa Kolei** w piśmie Nr. I/18683 r. 25, z dnia 18. X 1925 r. zajmuje się długo, obszernie i wyczerpująco wyjaśnieniem pojęciem terminu „liczba” i „numer”. Elaborat dochodzi do konkluzji, że nie należy aktów oznaczać literą L (liczba), ale literami Nr. (numer). Wypracowanie to ogłosiły prawie wszystkie dyrekcje w swoich dziennikach.

Przepraszamy bardzo — ale czy Panowie nie macie przypadkiem w tych ciężkich czasach większego zmartwienia? („Maszynista”).

innych, opatrzone trzema mapkami w tekście, przykuwają zainteresowanie czytelnika nierównie silnie niż najbardziej fantastyczna powieść.

Czytajcie

„KURIERA LWOWSKIEGO”

## Kurjer literacki.

„Korsarze 1914 r.” — Stanisław Strumph - Wojtkiewicz. Tow. Wyd. „Rój”, cena 30 gr.

Jest to opowieść, na źródłach angielskich i niemieckich oparta, o groźnej eskadrze admirała v. See, odciętej przez wybuch wojny od swych portów rodzimych, korsarzującej po oceanach i tropionej przez floty sprzymierzone.

Dzisiejsze bohaterów fortclów i napedów „Emdena”, „Szarnhorsta” i

## Renta dożywotnia za kroplę wody.

Lwów, 28 stycznia.

Mieszkający w San Francisco **stary marynarz**, Frederick Clough, stał się w tych dniach posiadaczem renty dożywotniej w sumie **tysiąca dolarów rocznie**, wskutek zdarzenia z przed pół wieku.

Clough służył wówczas na okręcie „Hornet”, płynącym dokoła przylądka Horn z Nowego Jorku do San Francisco. Na oceanie Spokojnym, już w pobliżu równika, na okręcie wybuchł tak **gwałtowny pożar**, że 15 ludzi załogi, oraz znajdujący się na pokładzie „Horneta” młody student teologii, Henry Terguson, musieli okręt opuścić.

Zabrano wprawdzie na łódź ratunkową dość zapasów żywności i wody do picia, trzeba jednak mieszcząc, że łódź unosila się przez 43 dni na **falach oceanu**, nie spotkawszy żadnego okrętu. Zabrało więc w końcu żywności i wody. — **Czterech członków załogi zmarło** z wycieńczenia. Ciała ich rzucono

do morza, na pastwę rekinom, stale towarzyszącym nieszczęśliwej łodzi.

Opiekę nad resztkami wody do picia powierzono Cloughowi, jako najsilniejszemu. Uzbromiony w młoty marynarz rozdzielał skrupulatnie kwatki wody, szalejącym z pragnienia towarzyszom.

Wreszcie 43-go dnia okropnej włości po oceanie, **podzielił się ostatnią**, przypadającą na siebie kwatrką z Tergusonem, który osłabił najbardziej i był już umierający.

Następnego dnia wreszcie ujrano z łodzi okręt na widnokręgu. Resztkami sił powleczono się ku niemu. Skończyły się męczarnie rozbitek. **Terguson jednak nie zapomniał o przysłudze** oddanej mu przez marynarza, a umierając niedawno, jako człowiek zamozny, zapisał w testamentie Cloughowi tysiąc dolarów renty dożywotniej.

—OX X—

## Wiadomości z kraju.

× **Pomoc amerykańska dla żydów w Polsce**. Do Warszawy przyjechali przedstawiciele J. D. C. z Ameryki: dr. Kohn i Schweitzer i odbyli konferencję z delegatami rozmaitych instytucji żydowskich, których przybyło z całej Polski około 300, z samego Wilna 40. Okazało się z zestawienia budżetów różnych instytucji żydowskich, że potrzeby ich sięgają kwoty około 15 milionów dolarów, podczas gdy **Ameryka przeznaczyła 12 milionów dolarów** na całą wschodnią Europę. Delegaci amerykańscy zabawią w Polsce około 10 dni, z Warszawy wyjadą do Łodzi i Białegostoku.

× **Podwyższenie opłat telefonicznych**. Zarząd P. akc. sp. telefonicznej podniósł opłatę za założenie nowych aparatów w Warszawie do 250 zł. Podwyżka ta dotyczy tylko opłat instalacyjnych nowozgłaszających się w Warszawie abonentów.

× **Ex rabin rządowy Bryk** w Kowlu zmarł wskutek otrucia. Tamtejsza prokuratura zajęła się tą sprawą zagadkową.

—OX OX—

## Ze świata.

+ **Kardynał Mercier**, zmarł 23 b. m. w Brukseli, liczył lat 75. Od r. 1907 był arcybiskupem i kardynałem. Był autorem dzieł kościelno-filozoficznych. W czasie wojny wystąpił przeciw gwałtom Niemców w Belgji. W r. 1920, w czasie najsilniejszego bolszewików, wydał list pasterski o modły za Polskę. W roku 1921 odznaczony został przez Polskę **orderem Orła Białego**.

+ **Liczba bezrobotnych w Niemczech** wynosi prawie 2 miliony, a w samym Berlinie 210.000.

+ **Samobójstwo mordercy** posła bułgarskiego w Pradze. Morderca b. posła bułgarskiego w Pradze, Daskalowa — **student Ciconków**, — powiesił się wczoraj w więzieniu w Karthaus, gdzie odbywał dwudziestoletnią karę. Przy tej sposobności pisma przypominają, że Ciconków onego czasu po ogłoszeniu wyroku oświadczył, że w więzieniu odbierze sobie życie.

+ **Bankructwo dyrektora teatru**. Z Berlina donoszą 23 b. m.: Zbankrutował tu dyrektor teatru rewiewowego, zwanego „Operą komicz-

na”, James Klein. Długi Kleina wynoszą 450.000 marek, w tem 50.000 m. wynoszą pretensje aktorów. — Nawet portierowi i garderobiarzom nie wyrównał drobnych rachunków. Znany śpiewak, Leon Slezak, który występował gościnnie, w tym teatryku, zgłosił pretensje na 16 tysięcy marek.

+ **Wenecja** — w Ameryce. Zrzeczenie właścicieli hoteli w Florydzie, którzy są właścicielami prawie wszystkich hoteli w Ameryce, uchwaliło już dawno założenie w zdrojowisku ameryk. Miami **wspaniałego miasta na wzór Wenecji**, z pałacami i budynkami, przypominającymi architekturę historyczną włoskiego miasta. Nastąpiło już otwarcie kanałów wokół miasta, które są urządzone na **wzór lagun weneckich**. Sprowadzono również gondolierów weneckich.

## OKULISTA

**dr. Leon Gruder**, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 238 od godziny 12-1, 3-5.

## Tow. Akc. Ubezpieczeń „POLONIA“ w Warszawie.

### ODDZIAŁ WE LWOWIE, UL. KOPERNIKA L. 30. Tel. NR. 372.

Komunikuje niniejszem, że przystępuje do uruchomienia nowego działu ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej, od wypadków wszelkiego rodzaju.

O rozpoczęciu czynności w tym dziale nastąpi osobne zawiadomienie,

Towarzystwo przyjmuje ubezpieczenia pod korzystnymi warunkami: od ognia, transportów, szyb wystawowych oraz od kradzieży z włamaniem i od rabunku posłańców kasowych.

Kapitał zakładowy pełno wpłacony = zł. 1.000.000

Kapitały zapasowe i rezerwowe = zł. 244.900

Towarzystwo wypłaciło odszkodowań w roku 1925:

zł. 614.592 — i dol. U. S. A. 63.475.50 cent.

Towarzystwo pozostaje we wzajemnych stosunkach reasekuracyjnych z pierwszorzędnymi Towarzystwami angielskimi, francuskimi, włoskimi oraz szwajcarskimi.

Towarzystwo posiada nieruchomości: w Warszawie przy pl. Jenerała Dąbrowskiego Nr. 1, w Grudziądzu przy ul. Ks. Budkiewicza Nr. 9, w Katowicach przy ul. Słowackiego Nr. 14, w Poznaniu przy ul. Trzeciego Maja Nr. 2

CENTRALA w Warszawie pl. Napoleona Nr. 3. — ODDZIAŁY: w Częstochowie, Grudziądzu, Katowicach, Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu i Wilnie.

Jeneralna Reprezentacja w Równem. Reprezentacje i Agentury we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej.

## Echa afery P. K. O. w Sejmie.

Warszawa, 27. 1. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przewodniczący poseł Głabiński zakomunikował treść pisma M. I. K. P. w sprawie nadużycia władzy urzędowej zarządcy b. prezesowi P. K. O. p. Lindemu.

Komisja postanowiła zażądać od ministrów skarbu i sprawiedliwości oraz od Najwyż. Izby Kontroli dalszych wyjaśnień także i w tym kierunku, czy wyżsi urzędnicy P. K. O. zostali pociągnięci do odpowiedzialności, o ile im można zarzucić nadużycie władzy urzędowej i o ile te nadużycia były spełnione bez wiedzy komitetu dyrekcyjnego P. K. O.

— 00 —

## Przywrócenie dodatków funkcyjnych dla nauczycieli.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 stycznia.

Na skutek akcji podjętej przez organizację nauczycielską, minister oświaty p. St. Grabski zgodził się na przywrócenie niektórych skreślonych pozycji w uposażeniach nauczycieli.

M. in. przywrócono 900 punktów rocznia za prace kancelaryjne (zast. sekretarza), za zarząd filjami zakła-

dów szkolnych 220 punktów, za prowadzenie internatu szkolnego 2700 punktów, za prowadzenie warsztatów szkolnych, kierownictwo folwarkami, ogrodami itp. 1700 punkt.

Nauczycielom pełniącym faktyczne kierownictwo lub zastępstwo kierownika przez przynajmniej miesiąc, normy godzin lekcyjnych zostaną obniżone.

## Pobieranie podatków w naturze.

Przyjęcie ustawy przez Senat.

Warszawa, 27. 1. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu, po zdjeciu z porządku dziennego punktu o wyborze członków Trybunału stanu i ustawy o prawie międzynarodowym i międzydzielnicowym oraz sprawozdania o wyniku kontroli w roku 1924 przez Najw. Izbę kontroli, Senat na wniosek komisji prawniczej zapowiedział przedewszystkiem Sejmowi zmiany do ustawy o prawie autorskim.

Następnie przystąpiono do rozpa-

trzenia projektu ustawy o pobieraniu podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych w naturze. Ustawę referował senator Popowski, podnosząc m. in., że ustawa polepsza położenie płatnika a zwalczanie jej w Sejmie było chyba nieporozumieniem.

W głosowaniu wniosek o odrzucenie ustawy upadł 47 głosami przeciw 42. Ustawę ze zmianami komisji przyjęto.

OX XO

OX XO

## Poszkodowany Bank Francuski domaga się zupełnego wyświeślenia afery fałszerskiej.

Budapeszt, 27. 1. (PAT.) Budapeszteński przedstawiciel prawny Banku francuskiego w imieniu swego mocodawcy przedstawił Urzędowi prokuratorskiemu pismo, w którym prosi o dalsze kontynuowanie dochodzeń w sprawie rozmaitych szczegółów wymagających jeszcze wyświeślenia oraz prowadzenie tych dochodzeń wspólnie z budapeszteńskimi władzami policyjnymi.

## O WSPÓLPRACIE WŁADZ FRANCUSKICH Z WĘGIERSKIMI.

Budapeszt, 27. 1. (PAT.) Jak komunikują urzędowo ambasador francuski w Budapeszcie podczas swej wizyty u Bethlena zażądał wyjaśnienia w sprawie rozmaitych szczegółów afery bankowej oraz jak zamierza rząd węgierski zabezpieczyć współpracę władz węgierskich z organizacjami francuskimi w celu uzyskania tych wyjaśnień.

W odpowiedzi na to Bethlen przedstawił pewne propozycje, które jego zdaniem są w możności zabezpieczyć żadaną współpracę władz węgierskich z francuskimi a nie stoja w sprzeczności z postanowieniami ustawodawstwa węgierskiego.

Ambasador przyjął te wyjaśnienia do wiadomości w celu zakomunikowania ich swemu rządowi.

## WALKA POLICJI Z TŁUMEM BEZROBOTNYCH W WROCLAWIU.

Wrocław, 27. 1. (PAT.) Dziś w południe odbyła się na ulicach Wrocławia demonstracja bezrobotnych, którzy urządzili pochód w kierunku zarządcy miasta w celu wręczenia petycji w sprawie swoich żądań.

Niedaleko od środka miasta demonstranci spotkali się z policją, która ich rozpędziła przy pomocy szabli i pałek gumowych. Kilkanaście osób zostało potłuczonych.

## Kradną jak kruki. Ławnik magistratu złodziejem.

Łódź, (Tel. wł.)

Nadużycia w łódzkim Komitecie rozbudowy miasta wykryto w ostatnich dniach. Nadużyć tych na kilkadziesiąt tysięcy złotych dopuścił się ławnik magistracki Folkierski, zastępujący prezydenta miasta Cybarskiego. Sprawę oddano prokuratorowi.

## Wejście Polski do Rady Ligi Narodów będzie tematem rozmowy Chamberlaina z Briandem w Paryżu.

Warszawa, 27. 1. (AW.) Wiadomości nadchodzące z Paryża potwierdzają przypuszczenia, że rząd angielski stawiać będzie opór przy otrzymaniu przez Polskę stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów jednocześnie z Niemcami. Sprawa ta poruszona będzie podczas czwartkowej konferencji Brianda z Chamberlainem w Paryżu.

Rządowe koła francuskie nie przedstawiają interpelować rządu, wskazując, że wejście Niemiec do R. L. N. będzie sukcesem polityki niemieckiej, który należy zrównoważyć przez dopuszczenie Polski do R. L. N.

Grupa parlamentarzystów francuskich należących do koła Przyjaciół

Polski, złożona z posłów wszystkich stronnictw wręczyła dnia 26 bm. dłuższy memoriał Briandowi o konieczności przyznania Polsce stałego miejsca w R. L. N.

Rapallo, 27. 1. (PAT.) Austin Chamberlain odjechał wczoraj o g. 20.50 stąd do Londynu, a po drodze zatrzyma się w Paryżu.

Paryż, 27. 1. (PAT.) „Journal“ dowiaduje się, że wśród spraw, które będą stanowiły przedmiot rozmów Brianda i Chamberlaina znajduje się również sprawa, czy Niemcom należy przyznać stałe miejsce w R. L. N. bez równoczesnego przyznania miejsca w Radzie Ligi Polsce.

XO XO

## Organizacja uniwersytetu ukraińskiego natrafiła na przeszkody polityczne.

Warszawa, 27. 1. (PAT.) Ministerstwo oświaty zaprosiło na 26 bm. komisję organizacyjną studium uniwersytetu z ruskim językiem wykładowym. Ponieważ jednak zebrali się tylko polscy członkowie komi-

sji, posiedzenie komisji nie mogło się odbyć.

Powodem nieprzybycia uczonych ruskich są niewyrównane dotychczas różnice zapatrywań wśród ruskich czynników politycznych.

## Wyrok śmierci w Wilnie.

Warszawa, 27. 1. (PAT.) Sąd okr. w Wilnie, jako doraźny, wyrokiem z dnia 26 bm. skazał na śmierć 30-letniego Franciszka Jacynika, który w nocy na 10 grudnia w Zaułku Lidskim celem pozbawienia życia wykonywającego swe obowiązki służbowe olicjanta w Wilnie Józefa Moczarskiego, zadał mu ośm ciężkich ran nożem. Zamiaru pozbawienia życia posterunkowego nie dokonał, gdyż zadane Moczarskiemu rany wprowadziły się ciężkie, jednak nie śmiertelne. Obrońca skazanego wniosł prośbę o ulaskawienie Jacynika. Pan Prezydent jednak tę prośbę odrzucił i wyrok został wykonany.

## Z sali sądowej.

### O OJCOBÓJSTWIE.

Lwów, 28 stycznia.

Po przeprowadzonej rozprawie przeciw Michałowi Winiarskiemu, oskarżonemu o zabójstwo, którego dokonał na własnym ojcu przy pomocy pilnika — na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych oskarżonego uwolniono od zarzutu zbrodni zabójstwa, a skazano jedynie na areszt za opilstwo. Ponieważ kilkudniowa kara została skonsurowana aresztem śledczym, Winiarski został wypuszczony na wolność. Bronił adw. dr. Żywicki.

## O ZBRODNIĘ RABUNKU I KŁUSOWNICTWIE.

Lwów, 28 stycznia.

Wczoraj odbyła się przed sędziąmi przysięgłymi rozprawa już trzecią z rzędu w tej kadencji o zbrodnię rabunku.

Jako oskarżeni stanęli Michał Stuka, Panyk Wetykij i Iwan Stuka. Wszyscy z Turynki pow. Żółtkiew. Od kilku lat zajmowali się onkłusownictwem. Dnia 17 stycznia 1925 r. wybrali się oni do lasu OO. Dominikanów w Dzibulkach pow. Żółtkiew na polowanie na dziki. Stanęli im jednak na przeszkodzie gajowi pilnujący lasu. Oskarżeni napadli więc na nich z mianacka i pod groźbą karabinów zabrali im strzelby, rewolwery, noże itp. poczem oddalili się. Zawiadomiony o zajściu posterunek p. p. w Żółtkwi aresztował kłusowników i pod zarzutem zbrodni rabunku i kłusownictwa odstawił do więzienia sądu karnego we Lwowie.

Oskarżeni na rozprawie wyparli się winy. Sąd przysięgłych zatwierdził 8 głosami pytanie w kierunku zbrodni rabunku, a 12 głosami pytanie dotyczące o kłusownictwie i niedozwolonego noszenia broni.

Na podstawie tego werdyktu trybunał zasądził Michała Stuka na 3 lata, a Iwana Stuka i Panyka Wetykija na 2½ roku ciężk. więzienia.

## KRONIKA.

STYCZEŃ  
**28**  
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat.  
Karola W., gr.-kat.  
Pawła Iw.

Jutro: rzym.-kat.  
Franc. Sal., gr.-kat.  
Petra W.

REPERTUAR TEATRÓW  
MIEJSKICH.

## TEATR WIELKI.

Czwartek 28 bm. „Złota rękawiczka“.  
Piątek 29. bm. „Żydówka“. Gościnnie występowanie Stanisława Gruszczyńskiego,  
Sobota 30. bm. o 3:30 popoł. „Świerszcz za kominem“. Przedstawienie dla młodzieży.  
Sobota 30. bm. o 7:30 wiecz. „Kredowe Koło“. Premjera.

## TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 28. bm. „Hrabina Marica“.  
Gościnnie występowanie Heleny Miłowskiej.  
Piątek 29. bm. „Medaljon Prababki“.  
Sobota 30. bm. o 3:30 popoł. „Pan Minister“. Ceny zniżone popołudniowe.  
Sobota 30. bm. o 7:30 wiecz. „Margaretta“.

## REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Czwartek „Hau-Hau“.  
Piątek „Hau-Hau“.

## CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Skandal“ romans, „Musisz być moją“, kom.  
Chimera: „Tydzień miłości“ dramat.  
Law: „Odwieczny promień“ miłości  
Palace: „Miłość zaślepiła“ „Strach ma wielkie oczy“.

— **Teatr Wielki** daje dziś jedno z ostatnich przedstawień dramatu K. Bakonyiego „Złota rękawiczka“, który zdobył na naszej scenie wielki sukces artystyczny.

W sobotę premiera głośnej dziś na wielkich scenach zagranicznych sztuki Klabunda „Kredowe Koło“, z której próby dobiegają do końca pod reżyserją p. Życkiego.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś „Hrabinę Maricę“ z gościnnym występem mistrzowskiej odtwórczyni partii tytułowej, Heleny Miłowskiej. Dwa ostatnie przedstawienia tej operetki z p. Miłowską zapełniły po brzegi widownię teatru.

— **Gościnnie występy stołecznego tenora Stanisława Gruszczyńskiego**, rozpoczyna się w piątek, bieżącego dnia w operze „Żydówka“. Dalsze gościnnie występy nastąpią w operach „Trubadur“ i „Carmen“. Zapowiedź występów Gruszczyńskiego zbudziła wielkie zainteresowanie, wobec czego popyt na bilety wzmożł się niepomierne.

— „Świerszcz za kominem“, przepiękna sztuka Karola Dickensa ukazująca się na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej w sobotę w Teatrze Wielkim. W przedstawieniu tem poproszono rolę wykonać po raz pierwszy p. Marja Dębicka. Pozostałe bilety sprzedaje jeszcze dziś Komitet Rozrywkowy dla młodzieży w budynku szkolnym im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskiej od godz. 5 do 7 wiecz., zaś od piątku Kasa Teatru Wielkiego.

— „Czarne Róże“, przepyszna operetka popularnego u nas kompozytora Goetzego, będzie najbliższą premierą w Teatrze Nowości, w opracowaniu pp. reżysera Tatrzańskiego, kapelmistrza Seredyńskiego i baletmistrza Cesarzkiego.

— **Chopinowski wieczór** muzyki komnatowej, odbędzie się 5 lutego staramiem Polsk. Tow. muzycznego. Wykonawcami będą: pp. Lisicka, Drohomirski, Glasberg i Rack. Wykonane będą wszystkie oryginalne utwory Chopina na wiolonczelę i fortepian; mianowicie: sonata, introdukcja i polonez, duet na tematy z „Roberta Djabła“ i tro na skrzypce, wiolonczelę i fortepian.

**Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.**

—00—

**Mówią, że...**

rząd nie dotrzymuje zobowiązań wobec inwalidów, którzy niejednokrotnie są rażąco krzywdzeni.

zaszedł fakt iak rażący, tak niepodobny do wiary a jednak prawdziwy, że powinno się o nim jak najgłośniej mówić i zaprotestować gdzie należy. Oto według doniesień gazet — rozlewnie spirytusu w Buczaczu dostał magnat Artur hr. Potocki, jakkolwiek o tą koncesję podał się inwalida 50 procentowy!!! Hr. Potocki rozlewnie tę już podziękował! Doprawdy gdzie żyjemy? Czy to jest istotnie demokratyczna Rzeczpospolita? Czy znajduje się w Sejmie ktoś, kto przeciwko temu zaprotestuje? Związek inwalidów przez swą centralną instytucję w Warszawie powinien ująć się za kolegą i wzać odpowiednie kroki. „Kurjer Lwowski“, do którego z takim zaufaniem zwracają się inwalidzi, chętnie otworzy łamy na wyjawienie takich... spraw.

rrr.

## CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ NA LUTY 1926 R.

Prenumerata „Kurjera Lwowskiego“ wynosi miesięcznie: we Lwowie 4 zł. 50 gr., z dostawą we Lwowie i w całej Polsce 4 zł. 80 gr., za granicą 6 zł. 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli 3 zł.

Prosimy Szan. Prenumeratorów o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty przekazami pocztowymi, celem uregulowania nakładu i uniknięcia przerwy w wysyłce „Kurjera Lwowskiego“.

—00—

— **Nieodwołalnie już ostatnie przedstawienie „Hau-Hau“** odbędzie się w Teatrze Małym w ciągu bieżącego tygodnia. Pomimo olbrzymiego sukcesu i dużego uznania ze strony prasy, dyrekcja Teatru Małego zmuszona jest zdjąć niebawem tę przepyszna sztukę z afisza, gdyż z początkiem przyszłego tygodnia odbędzie się premiera. Kto więc nie widział tej arcywesołej komedji i tego przepyszniego typu jaki stwarza w niej dyr. Czarnowski, a obok niego Helski-Kowalski, kto nie miał sposobności podziwiania doskonałej gry ulubienicy Lwowa Łozińskiej, niech spieszy się z wyzyskaniem tych ostatnich przedstawień.

— **Wielka Reduta Teatralna** w d. 1 lutego br. o godz. 11 w nocy w kinie „Palace“ na dochód budowy „Domu Aktora“ we Lwowie z wspaniałym programem artystycznym, obudziła niebawem zainteresowanie. Bilety w cenie od 2 do 6 zł. w parterze oraz na I balkonie i łożę w cenie od 25 do 30 zł. wcześniej do nabycia w gmachu Teatru Wielkiego w dawnej kasie Teatru Małego od 10 do 2 popoł. i od 4 do 6 popoł.

— **Koło T. S. L. im. Wyspiańskiego**, w związku z odezwą Związku Obrony Kresów Zachodnich urządzi Koło T. S. L. im. Wyspiańskiego w sobotę, 30 b. m., o g. 6 wiecz., w sali rysunkowej szkoły męskiej im. Sw. Antoniego (Głowińskiego 6. II p., zebranie dyskusyjne z przemówieniem prezesa Koła lwowskiego Zw. Obr. Kr. Zach., p. dr. Jana Rogowskiego: „O kwestji niemieckiej“. Dochód z dobrowolnych datków przeznacza się na rzecz „Tygodnia Obrony Kresów Zachodn.“.

## Z targu.

Lwów, 28. stycznia.  
**Ceny nabiału:** 1 l miska 30—40 gr., 1 kg masła 5—6 zł. 1 kg sera 1—1.40 zł.

**Jaja** po 15 gr. sztuka.  
**Jarzyny:** 1 kg. ziemniaków 10 gr. cebuli 40—50 gr. buraków 20—25 gr. marchwi 25—30 gr. kapusta po 10—20 gr.

**Owoce:** 1 kg jabłek 40 gr. do 1 zł. cytryny po 10—20 gr. pomarańcze po 45—50 gr.

—00—

— **Małe ferie szkolne.** Świadectwa szkolne rozdane będą w tym roku w sobotę, 30 b. m. Ferie trwać będą do 3 lutego włącznie. **Nauka rozpocznie się we środe.**

— **Zwinięcie Izby adwokackiej** w Przemyślu i Samborze nastąpić niebawem. Przyłączone one zostaną do Izby lwowskiej.

— **Towarzystwo lekarskie.** W piątek dnia 29 b. m. odbędzie się posiedzenie z porządkiem dziennym: 1. Dr. Lachmund: O przypadku gruźlicy żołądka. 2. Dr. Gruca: Przypadek jednostronnej prognacji. 3. Dr. Falkiewicz: Badania nad patogennością ognisk w stwardzeniu rozsianem rdzenia (z pokazami świetlnymi).

— **„Bartel Turaser“**, emocjonujący dramat, osnuty na tle życia robotników, w 3 aktach, F. Langmana, napisany oryginalnie, a wystawiany ongiś za dykcją s. p. T. Pawlikowskiego w Teatrze Wielkim, zostanie odegrany z okazji 56-tej rocznicy 1-go strajku drukarzy lwowskich, w sali własnej „Ogniska“, ul. Piękarska 1. 18, w niedzielę, 31 stycznia, o godzinie 7 wieczór. — Przedstawienie poprzedzi krótkie przemówienie przewodniczącego organizacji drukarzy, Andrzeja Kusyka. — Nowe dekoracje malował art. - malarz, Karol Zajaczkowski. Reżyseruje M. Lech. Bilety wcześniej do nabycia codziennie wieczorem w kantynie drukarzy, Piękarska 18, w podwórzu.

— **Rewizja w związku z morderstwem przy ul. Gródeckiej.** W związku z głośnym morderstwem dokonanym na b. p. Feursteinowej, gospodyni u Majbluma, przy ul. Gródeckiej 1. 48, odbyła się onegdaj rewizja u dra Rappaporta, zięcia Majbluma, u którego ten ostatni przechowywał rozmaite kosztowności. Chodziło o stwierdzenie, czy wśród kosztowności p. Majbluma niema przedmiotów rzekomo w krytycznym czasie zrabowanych. Śledztwo nie dało żadnych rezultatów.

—00—

**Tramwaj krakowski na bezrobotnych.** Rada nadzorcza krakowskiej spółki tramwajowej uchwiliła opodatkować wszystkie bilety jazdy na rzecz bezrobotnych. Podatek ma wynosić 2 grosze od sprzedanego biletu i pobierany będzie od 1 lutego b. r.

—00—

**Śp. ppłk. Włodzimierz Bochenek.**

Lwów, 28 stycznia.  
Ofiara katastrofy automobilowej w Paryżu ppłk. Włodzimierz Bochenek urodził się w r. 1894 w Krakowie. W chwili wybuchu wojny zaciągnął się do szeregów legjonowych, następnie w r. 1917 wcielony został do armji austriackiej a w roku 1918 oddał się na usługi armji polskiej. W ostatnich czasach był dowódcą 1 p. czołgów w Żórawicy pod Przemyślem. W połowie b. m. wyjechał z polecenia sztabu gener. na 6 tygodni do Francji celem zwiedzenia tamtejszych zakładów samochodowych.

## Co się stało w mieście?

— **Głodówka więźniów politycznych.** Więźniowie polityczni przebywający w lwowskim więzieniu śledczym, wystosowali do redakcji „Dziła“ list, w którym donoszą, iż 22 b. m. rozpoczęli głodówkę skutkiem rzekomych szykan ze strony zarządu więzienia.

— **Usiłowane samobójstwo.** Bronisława Reit, 27-letnia hotelowa w hotelu „Warszawa“ przy pl. Bernardyńskim, usiłowała zatruc się gazem świetlnym. Wezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

— **Pożar sufitowy** wybuchł wczoraj o godz. 6.15 przy ul. Kopernika 20. Wezwana straż pożarna pożar ugasiła. Szkoda na razie nie ustalona.

— **Aresztowano** Edwarda Machnickiego, lat 31, za **kradzież 2 bochenków chleba** z wozu piekarni Rudolfa Janowskiego.

— **Kradzież i włamania.** Dnia 26 bm. skradł nieznany złodziej przedpokój mieszkania komisarza Magistratu Teodora Landaua przy ul. Zielonej 1. 12 futro męskie wartości 1000 zł.; dnia 25 bm. włamali się niezani złodzieje do willi dr. Władysława Potarskiego przy ul. Lwowskich Dzieci 1. 57, lecz spłoszeni zbiegli. — Przytrzymano Marksa Winnikiera, podejrzanego o włamanie do mieszkania Jakóba Helfmana, kelnera przy ul. Berka Joselowicza 1. 23.

—00—

— **Czasowe zwinięcie agencji pocztowej w Dubie.** Z dniem 3 b. m. zwinięto czasowo agencję pocztową w Dubie powiat Dolina. Z dniem 1 lutego 1926 zostanie ta agencja ponownie uruchomiona.

— **„Wielki mecz kostiumowo-maskowy“.** Pod tym tytułem urządza Kółko zabawowe drukarzy lwowskich zabawę karnawałową, w pięknie udekorowanej sali własnej (Piękarska 18), w poniedziałek, 1 lutego, o godzinie 9 wieczór. Program urozmaicony i bogaty w niespodzianki. Premjowanie najoryginalniejszej damskiej i najkomiczniejszej męskiej maski. Muzyka salonna z jazz-bandem. Wstęp od soboty 3 zł., akademicy i wojskowi płacą 2 złote.

## RAUT STUDENTEK

zaproszenia na RAUT STU ENTEK wydaje się od dzisiaj, codziennie w hotelu George'a od 7—8. 1141

## Humor.

Państwo Rosenbauch z Włocławka wybrali się do Paryża. Chodzą po ulicach i szukają Louvre'u.

— Znasz przecież francuski, zapytaj się policjanta — mówi Rosenbauch.

Pani Rosenbauchowa podchodzi do policjanta i zaczyna rozmowę:

— Pardon, monsieur, parlez vous français?

\*

Trzej Anglicy siedzą na balkonie willi podmiejskiej. Od godziny żaden nie odezwał się słowem. Droga przejeżdża samochód.

— „Fiat“ — mówi pierwszy Anglik.

Znow pól godziny milczenia.

— „Corona“ — protestuje drugi.

Pół godziny milczenia.

— Jeżeli panowie nie przestaną się kłócić, będę zmuszony opuścić towarzystwo — mówi trzeci.



## Kurjer ekonomiczny.

**\* Przedsiębiorstwa przemysłowe w Warszawie.** W r. 1925 złożono w urzędzie przemysłowym magistratu warszawskiego 964 podań o pozwolenie na uruchomienie przedsiębiorstw naszych, przeważnie średnich i drobnych. Z tego wydano 547 zezwoleń. Resztę podań załatwiono odmownie. Około 300 przedsiębiorstw przedłużono prawo na dalsze ich prowadzenie mimo warunków nieodpowiednich a to ze względu na obecne przesilenie gospodarcze.

**Ożywienie na targu manufakturowym w Łodzi** zaznaczyło się w ubiegłym tygodniu. Kupcy kompletni towary. W Łodzi zjawili się kupcy warszawscy. Zamawiają towary letnie. Sprzedaż przeważnie na warunkach wekslowych z terminem 6-miesięcznym. Za gotówkę 18 procent opustu.

**O NADZÓR SĄDOWY.** Opracowywana obecnie ustawa o nadzorze sądowym i **ugodzie przymusowej** przedstawia wielką doniosłość dla życia gospodarczego kraju. Wobec tego urząd starszych zgromadzenia kupców m. Warszawy, po referacie adwokata **Szatenstajna** i dłuższej dyskusji uchwalili prosić czynniki rządowe, aby projekt ustawy o nadzorze sądowym przed wniesieniem do Sejmu przedłożono celem zaopiniowania organizacjom gospodarczym.

**NABYCIE ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA ROK 1926.** Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie, aby z dniem 1 lutego 1926 r. władze skarbowe przystąpiły do **instrucji przedsiębiorstw** i spisywania protokołów za nieposiadanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, względnie za nabycie niewłaściwych świadectw przemysłowych.

Platnicy winni przeto we własnym interesie zaopatrzyć się we właściwe świadectwa przemysłowe (karty rejestracyjne), ponieważ w razie stwierdzenia naruszeń w tym kierunku ustawowych przepisów, będą natychmiast sporządzane protokoły i nakładane **kary pieniężne.**

**USTANOWIENIE NOWYCH KONTYNGENTÓW NA TOWARY ZAKAZANE DO PRZYWOZU.**

1. Ministerstwo Przemysłu i Handlu ustanowiło dodatkowe kontyngenty na następujące towary **pochożenia wyłącznie tylko tureckiego:** orzechy, koryncki, rodzynki i figi. Podania o zezwolenie na przywóz tych artykułów wnosić należy na warunkach dotychczas obowiązujących.

2. Zauważa się, że powyższe kontyngenty, w odróżnieniu od kontyngentów ostatnich, ustalone są nie jedynie na I kwartał 1926 r. lecz **na cały rok bieżący.** W związku z tem termin wnoszenia podań na razie ograniczony nie jest, leży jednakowoż w interesie kupiectwa, aby odnośne podania zostały rychło wniesione.

**GIELDA LWOWSKA.** Sytuacja na targu akcyjnym uległa lekkiej poprawie. Kursa niejednolite, dla akcji Chodorowskich nawet cokolwiek silniejsze. Obróty rzadziej jak onegdaj. Przy braku towaru poszukiwano: Lokomotywy, Niemojowskiego i Rakszawę. Tendencja niejednolita. Usposobienie wyekszekujące.

**Kotowane:** Hip. 0.47, Chodorów 4.90 4.85, 4.95, Chybie 3.— 3.05 3.10, Browary 8.—, Gazolina 0.90, Oikos 3.75 P. Nafta 0.24, Zieleniowski 9.55.

### OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Obróty słabe.

**Dolar.** ameryk. 7.35 do 7.38, dol. kanad. 7.15 do 7.20, kor. czesk. 0.23 do 0.23 jedno czwarta, frank franc. 0.29 do 0.29 jedno czwarta, frank szwajcar. 1.45 do 1.48, funty szterl. 34.00 do 34.50.

**Złoto:** 20 kor. 29.00 do 29.50, 20 frank. 27.00 do 27.50, 20 mark. 33.00 do 33.50, 10 rubli 36.00 do 36.50.

**Srebro:** kor. austr. 0.57 do 0.59, 5 kor. 3.10 do 3.20, floreny 1.55 do 1.60, ruble 2.48 do 2.56, kopiejki za rubel 1.24 do 1.28.

### GIELDA ZBOŻOWA.

W dalszym ciągu zainteresowanie dla pszenicy dworskiej oraz dla żyta po cenach dotychczasowych notowań. Ogólny obrót 50 ton. Poszukiwana koniczyna biała i czerwona. Popyt za owsem w dalszym ciągu. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

**Pszenica krajowa biała** 29.00 do 31.00 zł. **Pszenica krajowa czerwona** 32.00 do 33.50. **Żyto małopolskie** 18.50 do 19.50. **Jęczmień małopolski browarniany** 18.50 do 19.50. **Jęczmień małopolski pastewny** 15.00 do 16.00. **Owies małopolski** 20.00 do 21.00. **Łubin niebieski** 13.50 do 14.50. Ceny z wyjątkiem pszenicy czerwonej i łubinu, szacunkowe.

### Z SĄDU WOJSKOWEGO.

**Niesubordynacja, oszustwo i sprzeniewierzenie.**

Lwów, 28 stycznia.

Jak już donosiliśmy, onegdaj rozpoczęła się w sądzie wojskowym we Lwowie, rozprawa przeciw porucznikowi **K. Luttenbergowi**, oficerowi gospodarczemu pułku podhalańskiego, stacjonowanego w **Czortkowie** i wachmistrzowi **N. Rachubińskiemu**, zarządcy spółdzielni podoficerskiej. Akt oskarżenia zarzuca porucznikowi Luttenbergowi, że **nie usłuchał rozkazu dowódcy pułku** i nie był osobiście przy odbiorze słomy i siana od dostawców, którzy nie mając nad sobą żadnej kontroli, dostarczali towar wybrakowany, dalej, że wydawał im częstokroć pokwitowania przed odbiorem, wskutek czego wynikały nadużycia, w końcu, że pobrał bez rozrachunku w spółdzielni podoficerskiej 150 złotych. Wachmistrz Rachubiński oskarżony był o to, że sprzeniewierzył rozmaite kwoty na szkodę spółdzielni podoficerskiej.

Przedwczoraj po przeprowadzonej rozprawie zapadł **wyrok uwalniający** obu oskarżonych od poczynionych im zarzutów ze względu na brak dostatecznych dowodów winy.

Przewodniczył pułk. Łukowski, oskarżał pułk. Hecht. Bronili adwokaci dr. Aleksandrowicz i dr. Pierracki.

### NARODZINY W SALI SĄDOWEJ.

Kraków. (Tel. wł.).

W sądzie karnym w Krakowie, podczas rozprawy o uwiedzenie 16-letniej dziewczyny, żona jednego z oskarżonych powiła dziecko za drzwiami sali sądowej. Przewodniczący przerwał rozprawę i noworodka wniesiono do sali i ułożono na ławkach, poczem położnica i dziecko zostali odwiezieni do kliniki położniczej. Po wznowieniu rozprawy „ojciec” urodzonego w sali sądowej dziecka uznany został za **niewinnego i uwolniony.**

## KURJER SPORTOWY.

### ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM.

**Senjory. Bieg 30 km.:** 1) Bujak J. (ONS) 2 godz. 48 min. 2 sek. 2) Krzeptowski An. II. (SNTT) 2 godz. 52 m. 36 sek. 3) Czech Wł. (ONS).

**Juniory — 16 km.:** 1) Skupień (SNTT) 1 godz. 28 min. 2) Bezych 3) Michalski.

**Bieg pań — 7 km.:** 1) Staszek-Pańkówna (ONS) 37 min. 51 sek., 2) Loteczakowa (KTN—Lwów) 40 m. 20 sek., 3) Sawczakówna 44 min. 46 sek.

**Skoki, seniorów I kl.:** 1) Zeydel T. (SNTT) nota 15.1626 pkt., skoki 26, 31 i 40 mtr., 2) Mückenbrunn (SNTT) nota 14.4375 pkt. (30, 38 i 37 mtr.), 3) Stölpe (Szwecja).

**Seniorów II kl.:** 1) Żytkowicz (SNTT) nota 15.875 pkt., 2) Lanosz nota 15.25 pkt., 3) Mietelski nota 14.2625 pkt.

**Seniorów III kl.:** 1) Cukier nota 15.0562 pkt., 2) Graca 13.729 pkt., 3) Król 12.1625 pkt.

**Juniorów:** 1) Czech Br. (SNTT) 16.2532 pkt.

Najdłuższy skok Zeydla (poza konkuresem) 49 metr. z upadkiem.

### WYJAZD POLSKICH NARCIARZY.

SNTT wysłała swoich najlepszych zawodników, J. Bujaka, Krzeptowskiego Andrzeja II i Stanisława Gąsienicę - Sieczkę do Francji, gdzie zawodnicy ci startować będą na zawodach w Pontarlier i Wengen. Franciszek Bujak, Henryk Mückenbrunn i Tadeusz Zeydel będą startować w Nowem Mieście (Czechosłowacja).

### ZWYCIĘSTWO POLSKIEGO HOCKEYA W PRADZE.

W Pradze rozegrany mecz hokejowy między reprezentacją Polski i Czechosłowacji przyniósł zupełnie niespodziewane, lecz zupełnie zasłużone zwycięstwo naszej reprezentacji 1:0. Zaraz w pierwszej połowie gry zdobywa **Tupalski pierwszą bramkę dla Polski.** Potem nasza reprezentacja zastosowała wobec Czechów ich własny system gry **defenzywny** i wynik zdobyła

## Kurjer Radjowy

### PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

**Berlin (505).** Godz. 21.00. Studenci i żołnierze, koncert.

**Wrocław (418).** Godz. 20.00. Koncert kościelny.

**Elberfeld (259).** Godz. 20.30. Popularny koncert symfoniczny.

**Frankfurt (470).** Godz. 21.00. Koncert orkiestry harmoniczej.

**Hamburg (392.5).** Godz. 21.00. Hamburg—Wiedeń koncert.

**Lipsk (452).** Godz. 20.15. Ballady i grotki.

**Monachium (485).** Godz. 20.20. Ludowe marsze.

**Stuttgart (446).** Godz. 21.00. Alzacki wieczór.

Niemieckie stacje nadają od godz. 5—6 rano koncert dla Ameryki.

**Rzym (425).** Godz. 20.40. Wyjutki z operetki „Ostatnia noc” Gianoliego.

**Tuluza (441).** Godz. 21.45. Wieczór taneczny.

**Zurich (515).** Godz. 20.30. Wieczór Meinrada — Lienerta.

**Wiedeń (530).** Godz. 20.15. Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

**Budapeszt (546).** Godz. 20.30. Wieczór Liszta.

**KINOFOT.** Lwów, ul. 3-go Maja 1. 11a. poleca wszystko dla Radjotechniki.

utrzymać do końca. Zwycięstwo naszej drużyny zrobiło w Czechosłowacji wielkie wrażenie. Czechosłowacja bowiem zdobyła w roku zeszłym mistrzostwo Europy, a w roku bieżącym drugie miejsce w mistrzostwie.

### LYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA WARSZAWY.

Rozegrane w Dolinie Szwajcarskiej zawody łyżwiarskie o **mistrzostwo Warszawy** przyniosły mistrzostwo staremu łyżwiarzowi, **Ludwikowi Kamińskiemu (WTC).** Wynik: bieg 500 mtr.: 1) Kamiński L. (WTC) 58.8 sek., 2) Majewski (WTC), 3) Gratt (WTC); bieg 1500 mtr.: 1) Kamiński 3 min. 13.6 sek., 2) Majewski, 3) Grott; **bieg 5000 mtr.:** 1) Kamiński 11 min. 17.8 sek., 2) Dembowski. Zawody w jeździe figurowej z braku konkurentów nie mogły się odbyć.

### LYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY.

W rozegranych w Chamoniach zawodach łyżwiarskich o mistrzostwo Europy, tytuł mistrza Europy zdobył fiński Skuttnab, osiągając następujące czasy: na **500 mtr.:** 44.8 sek., na **5000 mtr.** 8 min. 44 sek., **1500 mtr.:** Skuttnab 2 min. 26.5 sek., **bieg 1000 mtr.:** 1) Polascek (Austria) 18 min. 46 sek., 2) Skuttnab 18 min. 50 sek.

## MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30

Czwartek 28 stycznia 1926.

### Żółta rękawiczka.

Sztuka w 3-ach aktach Karola Bakonyiego

OSOBY:

Hrabia Robert Tarczay	Sosnowski
Andrea, jego żona	Barwińska
Teresa	Rybicka
Balthay, podpułk. huzarów	Bielecki
Orgonazy, major	Okornicki
Jan Lanthay	Dobrski
Kamil Kerekesz	Peliński

Hr. Erw. Borendy jednoroczny w pułku huzarów Rzęcki

Hr. Jerzy Borendy jednoroczny w pułku huzarów Koczyrkiewicz

Fekete, sekretarz stanu Zabielski

Tarnay, deputowany Lewicki

Baron Jan Radnay Stępowski

Baron Erdoesch Reiski

Ekscelencja Kalinowski

Dr. Klein Lochman

Dr. Nebenmueller Neuman

Wachmistrz huzarów Czaki

Goemboesch, huzar Fertner

Józef, lokaj Przystawski

Franciszek kamerdyner

Rzecz dzieje się współcześnie.

Reżyser: Józef Sosnowski

—00—

### TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7-30.

Czwartek 28 stycznia 1926.

## Hrabina Marica

Operetka w 3 aktach Juliusza Brammera i Alfreda Grünwalda, muzyka Emeryka Kalmana. — Przekład Andrzeja Wiasta.

OSOBY:

Hrabina Marica	Miłowska
Ks. Maurycy Dragomir	Kowalski
Populescu	Tatrzanski
Baron Koloman Żupan, dziedzic z Waradynu	
Hrabia Tassico Endrödy	Kuligowski
Wittenberg	Rylska
Liza, jego siostra	Bojanowski
Karol Stefan Liebenberg	
Ks. Bożenna Cuddenstein	Kasprowiczowa
z Chlumeczu	Szosland
Penizek, jej kamerdyner	Zelichowska
Ilka Dambösy	Kopczyński
Czeko, stary sługa Maricy	Jasiński
Berko, cygan	Skringerówna
Mania, młoda cyganka	Szymański
Conferencier	
Sari	* * *
Mariszka	* * *
Ersika	* * *

Reżyser: Filip Kuligowski.

—00—

# MAKARONY

niedoścignionej  
jakości.

# „KŁOS”

Wszędzie do nabycia.

1018

Wielki wybór  
**KILIMÓW GLINIANSKICH**  
oraz  
**Wyrobów KOSZYKARSKICH**  
poleca najtaniej  
**„KILIM GLINIAŃSKI”**  
Lwów 753  
Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

**Poszukujemy przedstawiciela  
na województwo stanisła-  
wowskie i tarnopolskie**  
do odwiedzania klientów branży kolonialnej  
celem sprzedaży znanej kawy figowej i karls-  
badzkich korzennych przypraw kawowych.  
Oferty z referencjami, możl. w jęz. niemieckim,  
przyjmuje: 1089  
**Otto E. WEBER, G. m. b. H. Gdańsk.**

**KUPUJĘ** złoto, brylanty, diamenty, perły, płace  
najwyższe ceny 1098  
**LWOWSKI, Jagiellońska 2.** 109

**OBWIESZCZENIE.**  
W tutejszej elektrowni miejskiej odbędzie się  
w dniu 16-go lutego 1926 o godz. 10 rano  
**PUBLICZNA LICYTACJA**  
uszkodzonego wielkiego motoru Diesla wraz  
z kołem popędowym.  
Cenę wywołania ustanawia się na 10 groszy  
za jeden kilogram wagi loco elektrownia miejska.  
Brody, dnia 18 stycznia 1926.  
Z MAGISTRATU.  
Komisarz Rządu:  
**Morgenstern, mp.**  
1123

**Ucz się, w nauce twa przyszłość.**  
1) Chcesz uzyskać cenzus nauki z klasy 4, 6, 8 gimn.  
(potrzebny do awansu lub stabilizacji). 2) pragniesz po-  
siąść ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp  
III). 3) chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego,  
niemieckiego, lub francuskiego (prosp. II), wpisz się za-  
raz na: „Powszechna Kursa Korespondencyjne Matura”, Kra-  
ków, ul. Karmelicka 35. Uczą P. P. Profesorowie szkół  
średnich i Docenci Uniw. — Próbne lekcje na 8 dni, po  
nadesłaniu zł 3. (w znaczkach) Wpisy na II. semestr do  
1. lutego br. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na od-  
powiedź znaczki. 1121

**Na zebrania to do wynajęcia  
warzyskie tanio  
duża, piękna SALA.**  
Wiadomość Lindego 5. 1115

## Posady i prace.

**UWADZE** pp. Ziemiań, ple-  
nipotentów! Cegielnie,  
dachówkarnie, wapielnie znam  
budować, prowadzić. Prakty-  
ka 25-letnia. Szukam kiero-  
wnictwa, administracji, spółki  
Ceramik Lublin, skrzynka 75.  
767

**POSZUKUJĘ** posady słu-  
żącego do biura lub do  
sklepu. Zgłoszenie do adm.  
Kurj. Lw. pod „Służący”.  
1113

## Mieszkania.

**POMIESZKANIA** maluje gu-  
stownie podług najno-  
wszych wzorów zagranicz-  
nych i miejscowych dla P.T.  
Urzędników i Oficerów na  
3 miesięczne raty, najtaniej.  
Firma I. M. Leichter znany  
Klaften, malarz pokojowy  
i dekoracyjny, Lwów Sie-  
niawska 12 a, I. p. 610

## Kupno i sprzedaż.

**FORTEPIAN** „Wirth schü-  
ler-Bösendorfer” krzyżo-  
wy, stan i wygląd bardzo  
dobry, sprzedam okazynie.  
Kopernika 26, parter, oficyna,  
Skleniarski. 1114

**SWITKA MĘSKA**, ciemna  
(selskin-pizmak) do na-  
bycia okazynie w magazy-  
nie Braci Lubelskich, ul. Ru-  
towskiego, naprzeciw Katedry.  
1138

**SWITKA MĘSKA**, ciemna  
(selskin-pizmak) do na-  
bycia okazynie w magazy-  
nie Braci Lubelskich, ul. Ru-  
towskiego, naprzeciw Katedry.  
1138

## Nauka i wychowanie.

**NAUKA** języka włoskiego.  
Dla śpiewaków i arty-  
stów zniżka. Zgłoszenia do  
Administracji „Kurjera Lw.”  
pod „Italiano”. 1117

**ROSIJSKA** poszukuje lek-  
cy rosyjskiego języka.  
Zgłoszenia do Administracji  
„Kurjera Lwowskiego” pod  
„Rosjanka”. 1118

**Zamiejscowych** nauczycieli  
szk pow. przygotowuje  
korespondencyjnie do egzami-  
nu wydz. z grupy rys-  
słojdowej według obowiązują-  
cych programów rutynowa-  
ny nauczyciel. Blizsze szcze-  
gół listownie za dołącze-  
niem znaczka. Zgłoszenia  
pod „Słojd” do „Kurjera  
Lwowskiego”. 1147

**STENOGRAFIJ** wyucza  
wszystkich listownie  
bezpłatnie, celem propagandy  
Instytut Stenograficzny, Anto-  
niego Wojnara, Warszawa  
Krucza 26. 1124

**POSZUKUJĘ** lekcji w za-  
kresie szkół średnich  
(niższe gimnazjum). Łaska-  
we zgłoszenia do admini-  
stracji „Kurjera L.” pod „M. P.” 1131

**ABSOLWENTKA** filozofii  
z dokładną znajomością  
języka francuskiego i nie-  
mieckiego udziela korepety-  
cji i samodzielnych lekcji w  
zakresie szkół średnich.  
Zgłoszenia pisemne do ad-  
ministracji „Kurjera Lw.”  
pod „Absolwentka”. 1135

**MATEMATYKI**, geom. wy-  
kreśnej, oraz jęz. fran-  
cuskiego i niemieckiego ucza  
naucz. gimnazjalni. Batorego  
34. IV. p od 3—5. 1137

## Różne.

**ŚNIEGOWCE** i kalosze  
przyjmuje do naprawy  
Adolf Goldberg Lwów Syka-  
towska 10. 1120

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną  
książeczkę wojskową  
wydaną przez P. K. U. Stry-  
na nazwisko Kwaśnikiewicz  
Ignacy ur, w r. 1899. 1125

**STROJENIE** i naprawę for-  
tepianów przyjmuje: Ar-  
tur Smutny, Chmielowski  
5. Telefon 159. 1130

**STANISŁAW** Zieliński z  
Olchowczyka powiat Huc-  
siany unieważnia zgubioną  
książkę wojskową P. K. U.  
Czortków. 1142

**Kursa naukowe „WIEDZA”**  
pod osobistym kierown. prof. Bogusława Butrymowicza  
Kraków, Studencka 14.  
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925/26.

## Kursa obejmują:

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
- 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
- 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczyzny i 2-letni.
- 4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
- 5) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów, zapomo-  
cą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych  
skryptów, wskazówek i programów nauki, potężnymi  
zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowa-  
dzone są przez uczących na powyższych Kursach pro-  
fesorów szkół średnich równoległe z normalnym to-  
kiem nauki tychże Kursów.  
Na kursach „WIEDZA” udzielają nauki tylko naj-  
wybitniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do  
5-ciu godzin dziennie.  
Spis grona profesorów do przejrzania w sekretariacie  
Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji ucz-  
niów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opu-  
stu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

## Zawiadomiam

WP. członków N. U. Z. Y. i prywatnych, że prowadzę  
pracownię obuwi na własną rękę w nowym lokalu  
przy ul. Wałowej 23. Wykonanie szybkie i sta-  
ranne po cenach umiarkowanych. **Józef Hryczuk.** 1135

**HALLO 25-31 HALLO**  
ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ  
**Żarówek marki OSRAM**  
sztuka 1.20 sztuka  
**K. POMPACH**  
Jagiellońska 11. w podwórzu.

## INSERUJ CIE

w „Kurjerze Lwowskim”

**Marja Ludwika RZEPECKA**  
Lwów, Halicka 20, III. p.  
artystyczna wytwórnia kwiatów poleca się  
na KARNWAŁ. 729

**WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE**  
**KOŁDRY** JEDNO I DWU-STRONNE od zł 27-50  
**MATERACE** z TRAW. MORSK. od 42  
i WŁOSIENNE od 85—  
PODUSZKI pierzane od 17-50. — GOTOWE  
PRZEŚCIERADŁA pod kołdry od 11-50. —  
na postanie od 6-50. —  
Gotowe poszewki od 4—. **KOCE — KAPY**  
**FIRANKI — DYWANY** itp. sprzedaje najtaniej  
**FABRYKA POŚCIELI**  
**PIETRUSZEWSKI-MLEKO**  
Lwów, KORALNICKA 6. — Telef. 37—72.  
DLA ZAKŁADÓW. — SZPITALI itp. — CENY  
OFERTOWE NISKIE. 1069

**Dr. Anna Kogutowa**  
ord w chorobach skórnych i wener., od 3—5  
przy ul. Friedrichów 8. Kosmetyka lekarska.

**Służącego biurowego**  
rzutnego, uczciwego, na podstawie świadectw  
poszukuje się. Zgłoszenia pod: „Świadectwo”  
do Administracji „Kurjera Lwowskiego”.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kielbusiewicza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.